

Na tronie przygotowanym specjalnie dla najpiekniejszej zasiadla Ingrida Mikelionyte Fot. M. Rebi

Wilno ma już swoją "miss"

Z Litwy specjalnie dla "Gazety Współczesnej"

Nasz gród, chociaż sędziwy, takiego widowiska jeszcze nie ogladał. Chodzi oczywiście o konkurs, o którym głośno od dwóch miesięcy - na najladniejszą wilniankę roku.

Ogłosił go i wziął na siebie aly trud organizacyjny Wieński Palac Sportu z dyrekorem Elijem Romanowem na czele. Ojcowie imprezy głowili prawę nadać temu niezwywspółzawodnictwu. decydowano, że będzie to wiąteczny koncert w Dniu

Po co książeczki **Dezpieczeniowe**

Nie bardzo wiadomo do czesą przydatne książeczki ezpieczeniowe Dezpieczeniowe pracowni-Dw. Angażują pracę lekarzy, użb kadrowych zakładów acy; a ponadto ich druk sztuje. Wpisy w książeczach mają charakter formal-y. ZUS stwierdza, že legiubezpieczeniowa nie oże być i nie jest dziś w raktyce wykorzystywana jako okument do ustalania uprawjeń do świadczeń z ubezpieenia społecznego. Fakt zatrudnienia jest poświadczony w dowodzie osobistym. Ksiączki są również mało przyatne jako dowód ubezpieczea uprawniający do bezpłatświadczeń leczniczych olecznej służby zdrowia oro obecnie świadczenia te zysługują 99,1 proc. lud-ZUS wnioskuje kwidację tego zbędnego doku-

I oto nadszedł ten dzień. Trafić na feerie gracji i piękna chciało dużo więcej osób niż mogła zmieścić solidna bądź co bądź sala Palacu Sportu. Próbowano sprawę zlagodzić poprzez dwukrotne powtórzenie koncertu, ale wielu musiało wrócić do domu z zawiedzioną miną...

Największe podniecenie pa-nowało wśród szczęśliwych posiadaczy biletów na wieczorny koncert. Po jego ukończeniu miały być ogłoszone wyniki. Sala szczodrymi oklaskami powitała komisję konkursową. Przewodniczył jej pisarz, redaktor naczelny godnika "Gimtasis Krasztas" ("Ojczysty Kraj") — Algiman-tas Czekuolis. W skład jury weszli przedstawiciele płci mę-

skiej ze świata kultury i sztuki. A że nigdzie nie można się obejść bez niewiast, wśród jurorów znalazły się też znana aktorka litewska Waiwa Mai-nelyte i estońska śpiewaczka Vesky. Honorowym członkiem komisji była Monika Nowosadko - Miss Polonia-87.

Rozlegają się pierwsze akor-dy: Państwowa Orkiestra Dęta "Trimitas" oznajmia począ tek święta. Na scenie pojawia się trzynastka (wcale nie feralna!) dziewcząt. Wszystkie zgrabne, uśmiechnięte, pelne wdzięku. Pierwsze zadanie jest następujące: krótko, trafnie zaprezentować się widzowi, odpowiedzieć na dwa pytania komisji. Prezentacja ujawnila, że uczestniczki konkursu to przeważnie studentki lub uczennice klas maturalnych szkół średnich, przeciętny

Nr 61 (11 361)

Sposób

na długi

W naszej sytuacji zadłuże-niowej musimy robić wszel-kie wysiłki, żeby nawet bez

dopływu nowych kredytów, o

które trudno, uzyskać większe niż dotąd wpływy z eks-

portu. Jest to możliwe, czego

dowodzą wyniki ubieglego

roku; wpływy z eksportu wol-

nodewizowego wzrosły o 850 mln dol. (prawie o 16 proc.)

pomimo minimalnego doply-

wu kredytów. Do dalszego wzrostu tych wpływów może

przyczynić się dalsza liberali-

zacja w dostępie do działal-

średnich przedsiębiorstw, wal-ka o uzyskanie lepszych cen

za granica, poszerzenie umów kooperacyjnych z obcymi

spółek z kapitalem zagranicz-

nym, kolejne ulgi finansowe

opinia profesora SGPiS, do-

Przepisy a życie

Przepisy mówią, że list zwykły

na terenie kraju powinien do-

trzeć do adresata w tej samej

miejscowości w ciągu 24 godzin,

a do adresata zamiejscowego -

w ciągu 48 godz. Dla paczek ter-

min ten wynosi odpowiednio 48

i 72 godziny. Jak jest w rzeczy-

utwierdziła mnie w przekona-

niu, że nikt inny nie potra-

filby tak świetnie prowadzić

imprezy jazzowej jak właśnie

on. Gospodarzom miasta ser-

deczne podziękowania na zwo-

łanej w hotelu "Polonez" kon-

Ciag dalszy na str. 2

wistości – każdy wie. (P)

przedsiębiorstwami,

dla eksporterów itp.

Raczkowskiego. (PAP)

eksportowej małych

rozwój

Ciąg dalszy na str. 3

Wymiana, która wzbogaca

rvnki i partnerów

INFORMACJA WŁASNA

Ponieważ pierwsze ubiegloroczne doświadczenia były udane należy je kontynuować rozszerzając formy i zasięg takie jest zdanie Prezydium WRN w Białymstoku w sprawie wymiany towarów między naszymi i sąsiadującymi przez granicę radzieckimi przedsiębiorstwami.

Przypomnijmy, że w minio-

Fizycznej, Sportu



chwili obecnej władze nasze

Ciag dalszy na str. 2

IV Krajowe Targi Jazzowe w Łomży

zobaczenia za rok

INFORMACJA WŁASNA rego prezentacja na targach

Trio BCD, Marianna | Wróblewska i Włodzimierz Nahorny, kwartet Janusza Muniaka, Uniting Force i wintet Janusza Zabieglińskiego to wykonawcy niczym klamra spinający IV Krajowe Targi Jazzowe i potwierdzający, że w Łomży w tych dniach gościła czołówka polskiej muzyki w ogóle, a jazzu w szcze-W czteroletniej historii targów właśnie te ostatnie należały do najlepszych tak pod względem organizacyjnym jak i artystycznym.

Wiele komplementów pod adresem organizatorów i gospodarzy targów padło ze strony świetnych muzyków (Henryk Majewski, Kazimierz Jonkisz, Janusz Muniak) oraz red. Andrzeja Jaroszewskiego, któ-

rackich statków, które ukryly się na filipińskich wodach Morza tego rejonu od dawna znane są z rozboju mor-

z komentarzem "mnie intere-

w nawiasach obok ceny, rok produkcji: Fiat 126p: 1,6-1,9 mln zł (1987); 1,6 mln (1986); 1,2—1,4 (1985); 1,2 (1984); 1,1

20-lecie Klubu Rzymskiego

Dwa wydarzenia, przed 20 laty, zapoczątkowaly to co nazywane jest "myśleniem glo-balnym": raport U Thanta i utworzenie Klubu Rzymskiego. Powstał on w wyniku zebrania, które w kwietniu 1968 roku odbyło się w Academia Dei Lincel w Rzymie z inicja-

socjalistycznych, był prof. Adam Schaff. Jemu zawdzięczam, że zostałem do klubu włączony podobnie jak prof. Kazimierz Se-comski. Wciąż grupuje on 100 uczestników ze świata, przy czym teraz nie tylko 3 Po-laków, ale także — wśród swych członków przedstawicieli Związku Radzieckiego

Można się spierać – stwierdził w wypo-wiedzi dla PAP prof. Józef Pajestka – czy to ONZ czy też Klub Rzymski był pierwszym inicjatorem tego nurtu myśli - globalizmu, troski o ludzkość w perspektywie przyszlości. Faktem jest jednak, że w owczesnym okresie myślenie globalne nie było znane, nie uprawiane. Nie byłem w Klubie Rzymskim od samego jego początku; pierwszym członkiem klubu z Polski, i w ogóle z krajów

innych krajów socjalistycznych. Początkowo, gdy klub przyjmował mnie — takie uczest-nictwo nie było popularne; klub nazywano kosmopolitycznym. Ale tak było przed 20 laty... Później spojrzenie na tę działalność bylo inne. Klub organizował debaty, często z udziałem głów państwa i innych wybitnych osobistości - o ważnym znaczeniu dla

Ciag dalszy na str. 2

(Fay42)

0/0/(4/1/1/0/0

Izby Skarbowe na straży przepisów

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Propozycje dodatkowych podwyżek emerytur i rent

Jak się dowiaduje dziennikarz PAP wkrótce ma być podjęta decyzja w sprawie dodatkowych podwyżek emerytur i rent niektórych grup weteranów pracy.

kiem" weteranow pracy byliby ci. którym emeryture lub rentę przyznano w 1983 r. Okazało się, że nawet po zakończeniu tegorocznych podwyżek te emerytury i renty bylyby niższe od przyznanych w póź-niejszych latach, przeciętnie o 2-3 tys. zł. Proponuje się zatem podwyższyć je dodatkowo o 2.600 zł miesięcznie, płatne

Pierwszym takim "roczni- w dwóch ratach po 1300 zł od 1 marca i od 1 września br., tak jak emerytury i renprzyznane w latach późniejszych. Te dodatkowe wvpłaty przysługiwałyby niezależnie od ostatniej, wrześniowej raty podwyżek z tytułu rewaloryzacji świadczeń "sta-rego portfela" O poprawę sy-tuacji materialnej tej grupy, która liczy ok 300 tys. osób, upominało się szczególnie

Druga grupą, która powin-na skorzystać z dodatkowych podwyżek, są emeryci i renci-

Ciąg dalszy na str. 2



Zakończenie wizyty T. W. Mlyńczaka w USA

NOWY JORK — Zastepca
przewodniczącego Rady Państwa, prezes Towarzystwo, polonia" Tadeusz Witold Miyńczak zakończył 10-dniową wizyte w Stanach Zjednoczonych, która obejmowała jego
spotkania i rozmowy w Waszyngtonie, Nowym Jorku Bujfalio, Chicago, Detroit i Filadelfi.
W wypowiedzi dla nowojor-

W wypowiedzi dla nowojorkliego korespondenta PAP,
Tadeusz W. Młyńczak oświadczył, że wizyła przebiegała w
atmosjerze kolejnego etapu
normalizacji stosunków polskoamerykańskich. Istotnym elementem "normalizacyjnych
rozważań" w sferze ekonomicznej były kontakty również
z przedstawicielami kół biznesu amerykańskiego.

su amerykańskiego.

Zapowiedź wizyt

MOSKWA, BONN — W
stolicach ZSRR i RFN poinjormowano oficjalnie, że osiągnieto porozumienie w sprawie
wzajemnych wizyt w obu krajoch na najwyższym szczeblu.
Zgodnie z tym porozumieniem
kanclerz federalny RFN Helmut Kohl złoży wizyte oficjalna w Zwiążku Radzieckim jesienią 1988 r., natomiast sekretorz generalny KC KPZR. Michait Gorbaczow przybedzie z
wizytą oficjalną do Republiki
Federalnej w pierwszej połowie 1989 r.

Polska na targach Tolska na targaca

A REYM — W Weronie rozpoczęty się 30 międzynarodowe
Targi Rolnicze. Tradycyjnie
bierze w nich udział także
Polska. Swoje towary oferuja
y przedstębiorstwa handlu zagranicznego: "Animer". "Rolimpez" i "Polcop". Reprezentowane są także zakłady "Ursus".

W Lipsku nastapito wczoraj o warcie donocznych Targów Witsennych. Uczestniczy w nich 9 tys. wystawców z catego niemał świata.

Polskę reprezentują w tym roku 44 przedsiębiorstwa handlu zagranicznego. Rangę naszej ekspozycji określają romace bardzo szybko obroty twarowe między Polską i NRD, których łączna wartość w roku minionym przekroczyta z mld 400 tys. rubli.

Delegacja USA w Wietnamie

była delegacja amerykańska zajmująca się wujaśnianiem losów żolnierzy USA, którzy zacnieli w czaste wojny wietnanskiej. Wą statustyk Waszungtonu wojnie wietnamskiej zaginęło łącznie 1.770
żolnierzy armii amerykańskiej.
(opr. ska)

dzielnia Pracy "Uniwersal" — 6 wzrosnąć miało śradnio o o-koło 40 proc. a więc za dużo. INFORMACJA WŁASNA Wytwórczo-Usługowa Spółdzielnia Pracy w Bielsku Pod-Ostatecznie zmieściły się wszystkie w granicach 26-35 proc.

laskim zamierzała podnieść ceny swoich 10 wyrobów o 39 do 40 proc. Na wniosek blałostockiej Izby Skarbowej podwyżka nie będzie tak wysoka.

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Białystok - Łomża - Suwałki poniedziałek 14 III 1988 r. Wydanie 1

Drożej, ale bez przesady

no, że ceny pięciu różnych wytwarzanych w niej podgrze-

W Fabryce Urządzeń Grzew- , do 61 proc. Po interwencji Izczych "Biawar" poinformowa- by przeciętna podwyżka wy-

niesie 35 proc. Spośród 11 cen luster, któwaczy do wody wzrosną od 48 | re zamierza podniesć Spół-

Czy białe może być czarne?

Okazuje się, że racje człowicka ewidentnie skrzywdzonego - nawet teraz, kiedy tyle mówi się o sprawiedliwości, jawności, przedsiębiorczości – mogą być niezym wobee zmowy kilku osób na tzw. stanowiskach. Pokazał to 11 bm. reportaż telewizyjny pt. .. Był dobry, ale..."

Kazimierz Stoliński, były kierownik produkcji w Kutnowskim Przedsiębiorstwie Budowlanym, był wybitnym w swojej firmie wynalazcą racjonalizatorem. Przysporzył zakładom wielomilionowych oszczędności, a jego postawa wobec podwładnych sami mówili w reportażu była wzorem uczciwości. Członek Rady Pracowniczej, racjonalną organizację pracy gospodarkę kadrami wprowadzał w przedsiębiorstwie na dlugo przed II etapem reformy. Dzięki swym projektom zarabiał więcej niż inni, więcej niż członkowie kierownictwa zakładu...

Obecnie - od 17 miesięcy nie pracuje. Zwolniony pod absurdalnym pretekstem, pomówiony o przestępstwo, został oczyszczony z zarzutów dopiero na skutek rewizji nadzwyczajnej ministra Sprawiedliwości w Sądzie Najwyższym. Są jednak nadal tacy, którzy wokół tej sprawy "z

Ciag dalszy na str. 2

zakładów pracy zaskoczyła Ciag dalszy na str. 2

Spółka "Furnel" zgłosiła za-miar wyceniania 14 własnych

typów mebli o 40 proc wyżej.

niż dotychczas. Po korekcie

tych planów ceny wzrósną przeciętnie o około 24 proc.

W województwie suwaiskim zmieniono w ten sposób 10

cen, które podnosi jeden wnio-

dotad, ale nie na tyle ile sa-

Takich przykładów jest wie-

próby ominiecia przepisów, a

cześciej z blednej ich inter-

pretacji. Kilku kalkulatorów z

skodawca. Będą wyższe

gerowało przedsiębiorstwo.

jeszcze scenerii rozegrana pierwsze mecze rundy wiosennei. Nie zmienia to faktu, że bliżsi zdobycia gola byli bialo-

stoczanie. Kilkakrotnie siworzyli pod bramka Widzewa nichezpieczne sytua-

W zimowej

KAZIMIERZ LUKASZEWICZ

Gdy się chce i potrafi

- Cokolwiek by mówić o Egzekutywie Komitetu Zakładowego i mojej osobistej roli – stwierdza I sekre-tarz partii w Zakładach Plyt Pilśniowych i Wiórowych w Rucianem-Nidzie, SEBASTIAN KRZYMOWEK - to najwięcej zależy od oddziałowych organizacji. One, jeśli dobrze spełniają swe statutowe obowiązki, wpływają na sytuację i tym samym na atmosferę w

gie, nie tak lagodne jak w tym roku. Mocno dała się we znaki ubiegłoroczna. Mrozy i śniegi, a masa ludzi dojeżdża z okolicy do pracy, niedobory węgla i przerwy w dopływie energii załamały plan pierwszego kwartału. Odbiło sie to na zarobkach, a Nidzie żyje się niewiele taniej niż w dużych miastach. Jakie było wyjście? Normalne. Gdy zaopatrzenie ule-

innych laminowania oraz składników do produkcji, zakłady poniosły stratę w wykości 516 mln złotych.

Dowiadując się o tych kłopotach, nie mogę więc nie wyrazić zdziwienia z uzyskania doskonałych wyników końcowych. Bo oto bilans ubieglego roku w produkcji sprzedanej płyt pilśniowych twardych i porowatych, wiórowych zwykłych i lamino-

OZMAWIAMY w koń- | Urząd Miejsko-Gminny i in-

Cowej fazie kampanii sprawozdawczej. - Dlatego - kontynuuje sekretarz - przykładamy dużą wagę do tych zebrań. Sytuacja ekonomiczna w zakładach jest dobra, ale to nie znaczy, że nie ma w nich, a także w mieście obchodzących nas pro-

blemów. Ponieważ zakłady

Od tego, jak pracuje handel,

w zasadzie Ruciane-Nida.

ne instytucje, też zależy samopoczucie załogi.

CHOCIAZ SIĘ NIE KLEILO ...

Za oknem świeży śnieg, ale już topniejący. Wkrótce zacznie się wiosna tak zawsze piękna w tej turystyczno--wczasowej Jednak zimy bywają tu sro-

gło poprawie, przyszło ciężej popracować. I zaczęto wychodzić z niedoborów, ale do czasu, bo w sierpniu zaczęła się historia z klejem. Z jego brakiem, który odczula cała branża. Zakłócenia w dostawach trwaly do końca oku, w konsekwencji powstały straty, gdyż nie wypro-dukowano 7 tys. metrów dukowano 7 tys. metrów sześc. płyt wiórowych. A że złotych. brakowało też papieru do

wyrobów zamknął się wartością 3.153 mln złotych (w cenach statych z 1984 roku) i był lepszy o 17 proc. niż w roku poprzednim. Przytaczam te dane, bo świadczą one o ilościowym wzroście produkcenach bieżących sprzedaż przekroczyła 5,5 mld

Ciag dalszy na str. 3

Cenny remis agiellonii

Kibice stęsknieni są piłki, dobrej piłki nożnej. Wraz z każdą inauguracją sezonu nowe nadzieje, oczekiwania, że wreszcie będzie to ciekawa runda. Dla sympatyków futbolu w naszym regionie rewanżowa seria spotkań zapowiada się niezwykle ciekawie. Czy Jagiellonia zdoła utrzymać się w ekstraklasie? Początek był pomyślny. Na boi-sku w Łodzi białostoczanie uzyskali z Widzewem wynik bezbramkowy, zdobyli cenny punkt i, co najważniejsze, byli drużyną lepszą. Szczegółowa relację zamie-

szczamy na str. 6.

Pogoda

DZIS - zachmurzenie duże DZIS — zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami; okresami opady śniegu, temperatura maksymalna: od —2 do 0 st. C. minimaina; od —3 do —10 st. C; wiatr słaby i umiarkowany ... JUTRO — bez zmian. TMIENINY — Leona, Matyldy. (nil)

Wazorai na autogiełdach

Jadą goście, jadą...

Najważniejsze zabytki na Białostocczyźnie i ich charak-

terystyka, obiekty powstałe w minionym czterdziestoleciu, struktura demograficzna, działania na rzecz ochrony środo-

wiska, obszar zajęty przez lasy i tereny uprawne, rozmiesz-

czenie hoteli, zajazdów i pól campingowych, podstawowe przepisy meldunkowe, celne i paszportowe — to tylko część

tego, co muszą wiedzieć przewodnicy PTTK oraz piloci wycieczek Aby dobrze wywiązywać się ze swych obowiąz-

ków, powinni systematycznie uzupełniać swą wiedzę, zwła-

szcza o bieżące zagadnienia, społeczne i gospodarcze, pod-

wyższać umiejętności i kwalifikacje. Temu celowi służyło

inicjatywy Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KW PZPR i przy współudziale Wydziału Kultury Fizycznej, Sportu

Turystyki UW - w ubiegłą sobotę, 12 bm odbyło się w

W związku z zawartymi umowami, zapowiedziano przy-

bycie na Białostocczyznę dużej ilości wycieczek z Republik: Białoruskiej i Litewskiej. Wymagać to będzie sporego wysiłku biur podróży przy zapewnieniu odpowiednich pro-

gramów pobytu oraz noclegów, wyżywienia, przewodników

Bitwa z piratami

seminarium kadry obsługi ruchu turystycznego, które -

(Inf. wł.) Mimo sprzyjającej ogody, wczoraj na gieldach amochodowych w naszym redionie nie oferowano vielu pojazdów. W Białymsteku wystawiono na sprzedaż sko 150 samochodów, a w Elku - około stu. Ceny natoniast - jak dia bogaczy. Zainteresowanie jednak spore, zawarto liczne transakcje (w placówce PZMot. do godz. 12 odnotowano 25 podpisanych u-

pobliżu malezyjskiego

tanu Sabah (wyspa Kaliman-

an) rozegrała się prawdziwa

bitwa morska między pirata-mi a morskimi siłami bezpie-

orzeża nawiązały walkę trzy statki pirackie. W wyniku

kutrami ochrony wy-

strej strzelaniny 5 rozbójni- skiego.

mów kupna-sprzedaży). Kilku właścicieli po zjawieniu się na ul Bema, wbrew obowiązującym zasadom, umie-ściło za przednią szybą napis "Cena do uzgodnienia", nie

ków morskich zostało zabi-

tych, a kilka osób po obu

stronach było rannych. Nie

zdolano jednak zatrzymać pi-

określając w jakiej walucie. Był też "Polonez" z r. 1984 oferowany za... 2.700 bonów. Wobec braku chetnych, około południa cena spadła do 2,3 tys. Propozycje złotówkowe zdecydowanie odrzucano wraz sują tylko bony". Właściciel malucha z r. 1976 żądał 400 tys. zł oferując ponadto (na-turalnie płatne oddzielnie) kolorowy radziecki telewizor i odkurzacz. Cenowe rekordy: 4 mln zi za Poloneza i Skode oraz 2 mln za tegorocznego

Oto białostockie notowania; 750 tys. (1980). Fiat 125p: 2,7

Ciag dalszy na str. 3

Konferencja prasowa min. Mariana Orzechowskiego Propozycje

Stosunki Polski z ZSRR i USA 💥 Plan Wojciecha Jaruzelskiego 🎇 Broń konwencjonalna Wschodu i Zachodu 💥 Reforma w MSZ

11 bm. odbyła się w Warszawie konferencja prasowa mi-nistra Spraw Zagranicznych MARIANA ORZECHOWSKIE-GO, podczas której ocenił on przebieg czwartkowej debaty sejmowej poświęconej polskiej polityce zagranicznej oraz udzielał odpowiedzi na liczne pytania, komentując różne aspekty polityki międzynarodowej naszego kraju. W konfeoprócz korespondentów zagranicznych i dziennikarzy prasy krajowej, uczestniczyli attachés prasowi przedstawicielstw dyplomatycznych.

- Od jesieni 1985 roku, kiedy zostałem ministrem Spraw Zagranicznych - powiedział M. Orzechowski spotykalem sie wielokrotnie z dziennikarzami radia, prasy i telewizji. Uważam, że byłoby rzeczą pożyteczną, aby spotkania nasze były regularne, na przykład raz w roku, niezależnie od spotkań okazionalnych oraz niezależnie od konferencji prasowych urządzanych przez rzecznika MSZ. Nasza polityka zagraniczna staje się coraz bardziej otwarta, coraz wiecej spraw dotyczacych polityki zagranicznej, staje się przedmiotem zainteresowania publicznego, przestaje być tematem tabu.

Sejmowa debata dobitnie iłustruje, jak polityka zagraniczna przyczynia się do naconsensusu, jak sprzyja porozumieniu narodojednoczeniu Polaków wokół kwestli nadrzednych. Musze powiedzieć, że wynik głosowania nad uchwałą sejmową dotyczącą polityki zagranicznej jest znamienny był on jednomyślny. Na ostatnich głosowań w Sejmie jest to rzecz już dość niezwykła, potwierdzająca to, o czym powiedziałem.

Wydaje nam się, że nigdy wzajemny zwiazek między skutecznościa naszych działań na arenie międzynarodowej a stopniem realizacji naszych wewnętrznych zamierzeń, naszych planów, nie był tak wyraźny i namacalny jak obecnie. Znalazło to potwierdzenie właśnie na sali sejmo-

wej.
Odpowiadając na jedno z
pytań — co powstało zasadniczo nowego w stosunkach polsko-radzieckich w ciągu o-statniego roku — min. Orzechowski powiedział: - Po pierwsze - co jest

najistotniejsze, powstał nowy klimat w stosunkach polsko--radzieckich. Powstało rzeczywiste partnerstwo, powstało rzeczywiste zaufanie, autentyczna potrzeba we wzajemnej pomocy, we wzajemnym wsparciu. To jest dla cało-kształtu stosunków bardzo istotne. I dopiero na tym tle można rozpatrywać konkrety A konkrety to sa nowe for-

my i nowe treści współpracy gospodarczej, to są już setki współpracujących bezpośrednio przedsiębiorstw, to są planowane pierwsze wspólne przedsiębiorstwa i instytuty naukowo-badawcze. To jest wzmożona współpraca i wymiana kulturalna, we wszystkich jej segmentach, we wszystkich jej przejawach. Mówiąc o substancji tej współpracy chcialbym takze podkresiic towarzyszący jej klimat. Nie ma tam tej oficjalności, nie tam tej fasadowości i teatralizacji, jeżeli tak można powiedzieć, które w tym czy in-nym stopniu towarzyszyły naszym stosunkom w przeszłości. Większą uwagę poświęcamy rzeczywistym treściom, materil współpracy, a nie formom i zewnętrznej o-

Mówiąc o współpracy trzeba także wspomnieć o stanowczej, jednoznacznej woli wyjaśniania trudnych spraw naszej przeszłości. Na marginesie chciałbym powiedzieć, że kiedy mówimy o białych plamach, kiedy mówimy o trudnych sprawach, to adresować to trzeba w obie strony. I po naszej stronie jest wiele białych plam w odniesieniu do naszych stosunków z Ukraińcami, z Bialorusinami, z Litwinami, także z narodem rosyjskim. My też musimy spojrzeć inaczej na naszą rolę na tym obszarze, na naszą przeszłość i na nasze stosunki z

tymi narodami. To także sprawa pamiątek dziedzictwa kulturowego po jednej i po drugiej stronie. Inna nowa sprawa, to sprawa grup ludności polskiej, mieszkającej na terytorium Związku Radzieckiego. Trwają na ten temat rozmowy, przygotowywane są programy działa-nia, które krótko rzecz biorąc zmierzają do tego, aby nadać konkretną treść zapisanej w Konstytucji, zapisanej w ustawodawstwie radzieckim zasadzie równouprawnienia wszystkich obywateli radzieckich niezależnie od ich języka i narodowości. Mogę na przykład powiedzieć, że osiągnięto porozumienie dotyczące wymiany młodzieży, wymiany dziennikarzy polskiego pochodzenia, możliwości studiowania młodzieży polskiego pochodzenia, czy inaczej młodzieży polopijnej w Związku Radzieckim w polskich wyższych uczelniach. Mogę powiedzieć, że w Kongresie Uczonych Polskiego Pochodzenia, który jest przygo-

polskiego pochodzenia. W Rzeszowie, w Festiwalu Zespołów Polonijnych, wezmą udział zespoły polonijne ze Związku Radzieckiego. Wszystko to są dostrzegalne, widoczne rezultaty deklaracji, którą podpi-sali Michail Gorbaczow i Wojciech Jaruzelski 21 kwietnia ub. roku w Moskwie.

towywany, wezma po raz pier-

wszy udział uczeni radzieccy

Wreszcie ruch turystyczny, wymiana młodzieżowa. Zwiaszcza wymiana, współpraca młodzieży staje się w tej chwili punktem jakby central-nym. Przecieź trzeba myśleć o przyszłości.

Duży ostatnio ruch na trasie Warszawa - Waszyngton odwrotnie Waszyngton Warszawa; Co więc dalej w stosunkach między Polską 1 Stanami Zjednoczonymi? -

brzmiało inne z pytań. - Myślę, że wizyta ministre Spraw Zagranicznych Polski w USA byłaby jakby formalnym zamknięciem pewnego etapu i początkiem normalnego politycznego dialogu miedzy obu krajami. Ten polityczny dialog to także normalne stosunki między parlamentami. Ten dialog to takte kroki związane ze współpracą naukowo-techniczną, naukowo-kulturalną, informacyjna, mam tu na myśli stosunki z agencja informacyjna Stanów Zjednoczonych. To także regularne konsultacje polityczne. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że właśnie ze Stanami Zjednoczonymi przedmiotem konsultacji był Plan Jaruiskiego. Ma to przecież istotne znaczenie.

I wreszcie sprawa najważniejsza, najtrudniejsza normalizacja stosunków gospodarczych i finansowo-kredytowych. I w tym zakresie wizyta ministra Gwiazdy, po-siedzenie, po długiej, długiej przerwie, komisji polsko-amerykańskiej, zapoczątkowuje nowy etap w tym zakresie. Zakończy on się wtedy, kiedy stosunki finansowo-kredytowe gospodarcze ze Stanami Zjednoczonymi zostaną w pełni znormalizowane.

- Czy mógłby pan jeszcze cos dodaé do tego, co dotyczy dalszego rozwinięcia Planu W. Jaruzelskiego? I po drugie — jak pan minister o-cenia takie zjawisko, że pewni ludzie na Zachodzie uważają, że wyłącznie na Wschodzie jest potrzebne rozbrojenie konwencjonalne, natomiast na Zachodzie potrzebna jest modernizacja, kompensacja zbrojeń? - brzmiało inne z pytań.

WPHW ocenia swoja ofertę

INFORMACJA WŁASNA

- Niestety, nie jest to zja-

wisko tylko dnia dzisiejszego, / że różne miary stosowane są w tej samej sprawie, w zależności od tego, kogo się ocenia i do kogo sie te oceny adresuje — odpowiedział min. Orzechowski. Zadziwiająca jest ta filozofia, ta logika, która postulat likwidacji asymetrii kieruje w jedną tylko stronę. Myślę, że nie jest to droga, na której można znaleźć rozsądne, realistyczne i kompromisowe rozwiązanie. Cóż bowiem oznacza ten postulat? Oznacza nic innego jak domaganie się od nas jednostronnego rozbrojenia. My też mówimy o asymetrii, o likwidacji asymetrii do niższego poziomu tam, gdzie ona rzeczywiście istnieje. Przykładowo, z punktu widzenia Polski bardzo groźne dla jej bezpieczeństwa są niektóre rodzaje lotktórymi dysponuje Zachód, i w których ma ogromną przewagę nad nami, Czy jest to asymetria, czy nie jest to asymetria? A proszę

Krótko rzecz biorąc, sprawe asymetrii trzeba spojrzeć, jeżeli tak to można określić, pakietowo, nie wyrywając jednego rodzaju uzbrojenia, jednego typu spraw i tu właśnie domagać sie jednostronnej asymetrii. Takie jest właśnie nasze stanowisko.

zobaczyć jak wygląda układ

sił na południowej flance Eu-

Kompensacja, modernizacja w sytuacji gdy tak zwane konwencjonalne bronie inteligentne swoją siłą i precyzją rażenia zbliżają się w gruncie rzeczy do jakości broni jądrowych, oznacza nie innego jak tylko nowy etap wyścigu zbrojeń, wzniesienie sie tego wyścigu zbrojeń na nową jakby spiralę.

A jeżeli idzie o Plan Jaruzelskiego, to za wcześnie, aby można było powiedzieć wię-

w tej chwili pracujemy nad wzbogaceniem - powiedziałbym - naszej koncepcji w kluczowych sprawach bezpieczeństwa Europy, naszego sojuszu i naszego państwa. A ponieważ dotyczy to spraw zasadniczych, nie spieszymy

Bardzo skrupulatnie rozpatrujemy wszystkie zgłoszone w czasie konsultacji na temat planu propozycje, sugestie, wnioski, zastrzeżenia, znaki zapytania i watpliwości jest rzeczą oczywistą, że Plan Jaruzelskiego dotyczy intere-sów nie tylko naszego kraju, ale dotyczy interesów szerszego zespołu państw ropejskich. I zgodnie z filozofią Planu, filozofią otwartości, musimy te rzeczy konsultować z naszymi sojusznikami i z naszymi partnerami. Kiedy ten proces zostanie zakończony, a sądzę, że w niezbyt odległej przyszłości, stosownym czasie przedstawimy nowy dokument, czy no-

Sądzę, że stanie się to jeszcze wiosną tego roku. Odpowiadając na pytanie – W jakim stopniu reforma cen trum dotknela MSZ i jaki to ma wpływ na sposób funkcjonowania resortu oraz ewentualnie sprawność polskich placówek dyplomatycznych? - min. Orzechowski odpowie-

wą, ale wzbogaconą postać

Planu Jaruzelskiego.

- Nasza służba zagraniczna nie jest rozbudowana, trudno mówić o jej przerostach. W okresie najcięższym, w okresie kryzysu, musieliśmy wiele placówek znieść, może nieraz zbyt szybko. Dzisiai przywracamy je z powro-

Reforma centrum dotknela wiec także i nasze ministerstwo. Zmniejszyliśmy na przykład o około 30 proc. stanowiska wicedyrektorskie. Uległo likwidacji czy komasacji kilka departamentów, zresztą ten proces trwa już od dwóch lat. Spora grupa ludzi będzie musiała odejść z ministerstwa, a sa to przecież bolesne opera-Nie ma jednak innego wyjścia.

Następny etap to wyciąganie wniosków z przeprowa-dzonej już atestacji placówek zagranicznych. Ogólne hasło -komasacja placówek dyplomatycznych i placówek handlowych, tam gdzie jest to pożyteczne, gdzie służy to wiek-

szej skuteczności działania. Ale reforma centrum to także nowa polityka kadrowa, o której mówiłem w expose. A znamiennym jej przejawem, a zarazem przejawem uspołecznienia polityki zagranicznej jest prowadzona przez nasod ubiegłego roku praktyka "przesłuchań" kandydatów na ambasadorów przed komisją spraw zagranicznych. Rozważamy także rozszerzenie tej praktyki na konsulów generalnych naszego państwa.

PZPR poinformował na kon-

ferencji, że rozważa się możli-

wość zorganizowania piątej

edycji targów w Łomży w ob-

sadzie międzynarodowej. Kon-

tynuowana będzie mała aka-

demia jazzu dla przedszkola-

ków, przygotuje się także

koncerty dla uczniów szkół

podstawowych i średnich. Te-

młodszych cieszyły się ogrom-

nym zainteresowaniem.

roczne imprezy dla naj-

Informowaliśmy w jednej z

relacji o malej frekwencji na

pierwszym koncercie. Sprawa

dotyczyła jednak tylko tego

koncertu — targi przegrały w

konkurencji z telewizyjnym

kryminalem. Natomiast w pią-

tek i w sobotę mieszkańcy

miasta, w tym ogromna rze-

sza młodzieży, obronili "frek-

wencyjny" honor Łomży, po-

twierdzając tezę sprzed roku,

że również w ośrodkach od-

dalonych od warszawskiego "Akwarium" jest wielu ta-

kich, którzy czują jazz. Z u-znaniem o publiczności, jej doskonałym wyczuciu i re-akcji wyrażało się wielu mu-

4 Krajowe Targi Jazzowe

Do zobaczenia za rok

Ciąg dalszy ze str. 1 ferencji prasowej złożył przedstawiciel warszawskiego oddziału PSJ - Janusz Bartosik, a także uczestniczący w targach kotrahenci z różnych stron Polski.

Jeden z byłych organizatorów imprezy, a obecnie jej gorący orędownik -Humenczuk - kierownik działu Oświaty i Kultury KW

Biale może być czarne?

Ciąg dalszy ze str. 1

białego robią czarne", choć sami, jak np. niektórzy członkowie dyrekcji zakładu – co wynika z działalności spółdzielni domkow jednorodzinnych i co podkreślono w reportażu - nie są wzorami uczciwości.

Na marginesie audycji można postawić pytania: czy nie zamknięta do dziś sprawa musiała ciągnąć się prawie pół-tora roku? Ile jest jeszcze zakladów, w których jemu podobni nie są w stanie dojść swego? Dlaczego niektórzy lu-dzie odpowiedzialni za losy innych ludzi, gdy zechcą, mogą "z białego zrobić czarne"?

wzrośnie podaż namiotów. O-

tóż województwo białostockie

w Łomży - to już historia. pamięci jednak wracać będziemy do nich jeszcze często, ze względu na perfekcyjną, profesjonalną organizację (brawa dla MDK — DST i warszawskiego oddziału PSJ), wysoki poziom artystyczny spotkań z czołówką jazzu polskiego o europejskim formacie, troskę o najmłodszych, a także i to, że właśnie dzieki targom mieliśmy po raz pierwszy nad Narwią, możliwość kontaktu z telewizją sateli-

Przed rokiem w ostatniej relacji zastanawiałem się na łamach "Gazety" czy będzie kolejna edycja targów. Była I dziś nie ma już żadnych watpliwości, że w dn. 7-9 marca 1989 roku nad Narwią trwać będzie jedna z największych krajowych imprez muzycznych. Zatem do zobaczenia za rok. (kłos)

podwyżek emerytur i rent

ści, którym świadczenia przyznano w 1987 r. Co prawda byly one obliczane na ogół od stosunkowo wysokich płac, ale z drugiej strony tej grupie nie przysługuje jeszcze w br. bieżąca waloryzacja, z której skorzystają dopiero w 1989 r. W rezultacie wzrost tych emerytur i rent bylby niższy od 36-proc. wzrostu cen w tym roku. Dlatego proponuje się zwiększenie dla tego "rocznika" raty podwyżki wypłacanej od 1 marca br. o kwotę 1.400 zł. Oznaczałoby to, że w sumie - w marcu i wrześniu grupa ta otrzymałaby tytułem

Ciag dalszy ze str. 1

tys. osób. Opracowane w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalpropozycje przewidują również korektę rozwiązań dotyczących emerytur i rent przyznanych w styczniu br.

wyrównania 4.000 zł miesięcz-

nie. Dotyczyłoby to ok. 400

Dokąd zmierza świat?

Ciag dalszy se str. 1

ludzkości i jej perspektyw. Po pierwszym raporcie przygotowanym dla klubu na temat granic wzrostu, przyszło wiele innych... Klubem Rzymskim steruje Prezydium a jedynym jego członkiem z krajów socjalistycznych jest A. Schaff. Przewodniczącym (po śmierci A. Peccel) jest Aleksander King.

Przypominam sobie wizytę z A. Kingiem u przewodniczącego Rady Państwa Wojciecha Jaruzelskiego, który wykazał głęboką znajomość problemów i zainteresowanie działalnością klubu. Okazją do tego spotkania było powstanie polskiej asocjacji współpracy z Klubem Rzymskim. Właściwie jest to pierwsza tego rodzaju organizacja w krajach socjalistycznych. Asocjacja też jest stosunkowo ograniczona i trzyma się zasady nie więcej niż 100 uczestników. Na jej przewodniczącego wybraliśmy właśnie profesora Schaffa ze względu na jego zasługi w Klu-bie Rzymskim, jak też zasługi w popularyzowaniu koncepcji tego nurtu kulturowego, który rodzi się w klubie. Zastępcą przewodniczącego asocjacji jest Zbigniew Madej.

Trudno byłoby przedstawiać całokształt działalności Klubu Rzymskiego. Było już kilkadziesiąt wielkich imprez, które on organizował. Przeszedł pewne ewolucje, może nie tyle w sferze poglądów co ich wydźwięku na zewnątrz. Początkowo identyfikowany z czarnowidztwem - jak to się mówi z prze-

potem rozwinął ideologię, że jeżeli są ogra-niczenia w rozwoju, które narzuca ekosfera to człowiek jest zdolny do takiej zmienności i racjonalności, iż także w tych ogranicze. niach może rozkwitać. Nie ma granic zdolności człowieka do uczenia się. Drugi nurt ewolucji, to zajmowanie się dziedzinami, które najbardziej grożą ludzkości — niebezpieczeństwem wojny oraz likwidacją rażących dysproporcji w świecie.

Myślę, kontynuował prof. J. Pajestka, że warto podkreślić szczególną aktywność in-telektualistów z naszego kraju w tym nurcie kulturowym rodzącym się z troski o perspektywy ludzkości. Nie mógłbym tego powiedzieć bez podkreślenia szczególnych zasług prof. Schaffa zarówno we współtworzeniu nowych koncepcji tego nurtu, jak i w organizowaniu działalności.

Tych słów z okazji rocznicy 1968 roku, a więc 20-lecia Klubu Rzymskiego nie mógl-bym nie wykorzystać, aby nie złożyć życzeń prof. Adamowi Schaffowi, który kończy 75 lat. Sądzę, że byłbym upoważniony, aby zrobić to nie tylko w swoim imieniu, ale także w imieniu innych jego przyjaciół zaangażo-wanych w tym ruchu, w naszym kraju. Robię to w tej formie ponieważ nie mogę bez-pośrednio; jubilata nie ma obecnie w Pol-

Ciag dalszy ze str. 1

wręcz decyzja tak powszechnych ingerencji w cenniki, które miały być efektem negociacii miedzy wytwórcami a handlowcami występującymi w imieniu nabywców są zaś przedmiotem zainteresowań izb skarbowych. Ta przejściowa niezgodność z intencjami reformy, wprowadzona w in-teresie klientów, będzie stopniowo łagodzona i usuwana w najbliższych latach kiedy jak byśmy sobie tego życzyli - funkcję weryfikatora przejmie rynek.

SKROCIE

ZNALAZCZYNI

64-letnia rencistka Janina Fran-64-letnia rencistka Janina Frandzloch z Lubania Sląskiego (woj.
jeleniogórskie) znalażła na ulicy
dwie obanderolowane paczuszki
pleniędzy, niebagatelną sumę 300
tys. zł. Pani Janina ze znalezionymi pieniędzmi udała się do
RUSW i oddała je pełniącemu dyżur milicjantowi. Mnie się nie
przelewa – oświadczyła – i
wiem, jaka to może być dla kogoś wielka strata.

Jak na razle nie wiadomo kto
jest właścicielem 300-tysięcznej
zguby.

NIE CZYTUJĘ

NIE CZYTUJE GAZET

Zdaniem socjologów 60 proc Francuzów nie czyta dzienników i czasopism centralnych wcale lub bardzo rzadko. Zmniejszenie zainteresowania czytaniem perio-dyków tłumaczy się bezpośrednim następstwem procesu amerykani-zacji kultury francuskiej i do-minacji komercjonalnego charak-teru czolowych środków masowe-go przekazu.

BEZCENNE MANUSKRYPTY

Cene 280 tys. marek osiągnął na Reytacji w Marburgu list Karola Marksa do Thomasa Alsopa z 1878 roku. Podczas przetargu zorganizowanego przez zachodnionie-miecką firmę specjalizującą się w handlu starymi manuskrysta-mi jeden z listów Lenina do Kla-ry Zetkin został sprzedany za 110 tys. marek. Ogółem około 1600 rekopisów

(m.in. pisma Gogola, nuty Beethovena, Schuberta i Chopina) zmieniło właścicieli. Suma obrotów przekroczyła milion marek. "PEDAGOG"

"PEDAGOG"

Trudno ustalić, co kierowało czynami 24-letniego Dwayne Błockera – pedagogiczna pasja czy zwierzęcy sadyzm. Faktem jest, że jego pięcioletni pasierb zmarł w wyniku pobicia przez ojczyma, który uważał, że mały Charles nie potrafi – mimo klikakrotnych prób – wyrecytować całego alfabetu. Każdorazowo chłopczyk potrafił wymienić litery tylko do "g". Rozjuszony "pedagog", pobił go używając pasa, kija i pięści. Dzlecko straciło przytomność i wkrótce zmarło.

Włamywacz - rekordzista

Dla 28-letniego mieszkańca wsi Radina w woj. tarnowskim Mariana B. kradzieże staly się sposobem... na latwe życie. Już wcześniej odsiadywal kary więzienia za takie przestępstwa. A jednak nie nauczyło go to wiele. W ciągu 8 miesięcy znów 31 razy włamywał się do domów i mieszkań w kilku gminach województwa tarnowskiego. Kradl pieniądze, biżuterię raz inne cenne przedmioty. Ich wartość sięgnęla blisko 3 zł. Funkcionariusze RUSW w Tarnowie korzystając z pomocy i wskazówek m.in. samych poszkodowanych polożyli wreszcie kres przestępczej działalności notorycznego włamywacza. O-

czekuje on na rozprawe są-

dową. Tym razem kara za

przestępstwa będzie zapewne

znacznie surowsza.

Kalendarz białoruski na 1988 rok

Z dużym opóźnieniem ukazał się "Kalendarz Białoruski" na 1988 rok. Składa się on z dziesięciu rozdziałów i liczy dwieście stron. Wydawcą jest Zarząd Główny BTSK w Bia-

Nabywca kalendarza znajdzie w nim m.in. informacje o związkach literatur polskiej i białoruskiej, o zespołach artystycznych i aktywistach BTSK oraz folklor białoruski. wiersze i opowiadania członków sekcji literackiej "Białowieża", wspomnienia poety Wiktora Szweda, prozaików Sokrata Janowicza i Bazylego Pietruczuka oraz malarza artysty Mikołaja Dawidziuka.

bezcen Bez cen - za przyjrzeli się szczególnie tym

Od początku lutego do wczoraj producenci z woj. biało-stockiego zasygnalizowali Izbie Skarbowej zamiar podniesienia 744 cen, wytwórcy suwalscy - 50 a łomżyńscy -83. Te niemile zmiany dla nabywców towarów przemysłowych są w głównej mierze skutkiem innych podwyżek, których doświadczyliśmy w ostatnich dwóch miesiącach.

Sama zasada informowania izb skarbowych nie ma oczywiście nie wspólnego z dobrowolnością. Została wymuszo na zarządzeniem ministra Finansów, choć dotyczy cen umownych, a więc w docelowych założeniach reformy gospodarczej nie podlega;ących takim ograniczeniom. W przejściowym okresie, trwającej wciaż nierównowagi rynkowej system ten jako jeden z czterech ograniczników zapobiegać ma nadmiernemu windowaniu cen i oslaniać portfele klientów przed wysysaniem z nich ostatniego grosza.

Inny, równie "sztuczny" mechanizm w postaci uchwały Rady Ministrów (w tym kwartale obowiazują jeszcze ubie-głoroczne decyzje, które zostana znowelizowane) ogranicza możliwości pełnego przenoszenia wyższych wydatków na ceny wyrobów zaopatrzeniowych i inwestycyjnych. Ustawienie tej bariery tylko pozornie nie wpływa na zasobność naszych domowych budżetów. Faktycznie wyższe koszty, w które obrasta każdy wyrób w drodze od surowca aż po swój kształt finalny, znajdują odzwierciedlenie cenach detalicznych, a te dla nikogo nie są obojętne.

Kolejny, trzeci sposób ograniczania swobody w kształtowanju cen stanowi możliwość zawarcia przez producenta sortem Finansów. Na mocy tei umowy zakład pracy uzyskuje szansę dowolnego dyktowania cen na dokładnie określoną grupę towarów, zobowiązując się za to inną część wyrobów standardowych sprzedawać wyjątkowo tanio. Dzieki temu oferta jest zróżnicowana i można, przy odrobinie szczęścia, trafić w sklepie na produkt, który nie szokuje swą cena.

Z tej możliwości skorzystały już Łomżyńskie Zakłady Przemysłu Bawelnianego "Narew", a po sugestii białostockiej Izby Skarbowej rozważa celowość takiego rozwiązania kierownictwo "Bielpo". Najogólniejszym, w zasadzie

podstawowym ograniczeniem przesadnego podnoszenia cen umownych artykułów przemysłowych jest zarządzenie zawierające wykaz grup asortymentowych i górne granice stawek jakich można za nie żądać. Przykładowo ceny wyrobów bawełnianych i bawełnopodobnych mogą wzrosnąć w tym roku nie więcej jak o 35 proc., wyroby wełniane i wełnopodobne średnio do 30 proc., okrycia, ubiory i bieliz-

na osobista dla dzieci do dwóch lat - do 25 proc. Znacznie wyżej podniesiono tę poprzeczkę w przypadku drewna iglastego i liściastego, bo aż do 52 proc. oraz drewna tartacznego do 56 proc.

Oczywiście tabele, wykazy i aneksy do nich są znacznie obszerniejsze. Zawierają po-nadto wiele wyjątków od generalnych zasad. Wyłączają z obowiązku "tłumaczenia się" z podwyżek niektóre branże piony jak spółdzielczość inwalidzka czy "Cepelia". Utrzy-mują zasadę swobodnego dyktowania cen na wyroby opatrzone znakami najwyższej jakości, uśredniają podwyżki w grupach towarowych w skali Na pierwszy rzut oka wszy-

stkie te przepisy stanowią dżunglę trudną do przebrnięcia; toteż ich stosowanie, in-terpretację i egzekwowanie pozostawiono w gestii specjalistów. Jednak i ci - jak dowodzą przykłady — mogą zabłądzić w tym gąszczu. Trudno przecież przypisywać im zawczasu działanie w ziej

W ciągu niespełna półtora miesiąca izby skarbowe z wo-jewództw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego musiały więc interweniować w takich przypadkach, jakie podalem na wstepie. Eksperci

północno-wschodnim zgłoszono ich w ostatnim okresie 116 i na wniosek pracowników Izb prawie wszystkie podwyżki skorygowano w dół – od kilku do kilkunastu proc. Najmniej zastrzeżeń budzily ceny rosnace do 25 proc. Bylo ich 123. Inne, które mieściły sie w granicach umownej to-

cenom, które wzrosnąć mlały o ponad 35 proc. W regionie

lerancji tj. w widełkach od 26 do 35 proc. (aż 638) na ogół także pozostawiano w spokoju. Mowa jest oczywiście o cenach umownych artykułów przemysłowych, a więc tych, których nie ustala się z urzędu, a właśnie one zaczynaja dominować na naszym rynku. Wspomniany zakres działahosłonowych nie dotyczy wszystkich cen umownych, lecz ich części, która w dużej mierze rzutuje na poziom naszego ży-

Funkcja lustracyjna skarbowych z naszego terenu sprowadza się do kontroli respektowania zarządzeń przez lokalnych producentów. dobną rolę spełniają wszystkie z 49 izb skarbowych w kraju; toteż można mieć na-dzieję, że część wyrobów tra-fiajawal fiających z zewnątrz na tutej szy rynek przeszła gdzie in dziej przez identyczne sito. ANDRZEJ POLAKOWSKI

M OBIEKTYWIE

Kubańscy goście w Białymstoku Powstałe przed kilkoma tygodniami w Białymstoku To-

warzystwo Przyjaźni Polsko-Kubańskiej nie zasypia gruszek w popiele. Miłośnicy Wyspy Słońca — jak nazywał Kubę Ernest Hemingway — na swój sposób starają się poznac ten odległy, a bliski Polsce kraj. Temu też celowi służyło ostatnie spotkanie. W piątkowy wieczór gościem TPPK był sekretarz ambasady kubańskiej w Polsce Jose Antonio Orta Bustabal z małżonką. Kubański dyplomata opowiadał o roli ambasady w dwu-

stronnych stosunkach kulturalnych. Zebranych interesowały też sprawy dotyczące polityki Kuby jako państwa niezaan gażowanego, sytuacji wewnętrznej na wyspie, szkolnictwa Wcześniej goście spotkali się z młodzieżą I LO im. A Mickiewicza. Państwo Orta zaskoczeni byli tak dobrą znajomością ich kraju przez uczniów. Kubański dyplomata musiał przyznać, że sam nie zna tak dokładnych danych dotyczących gospodarki, jakimi operowała młodzież. Uzgodniono, że ambasada kubańska postara się pomóc białostockiemu liceum w nawiązaniu bliższego kontaktu z którąś ze szkół średnich z Hawany. (jz)

Były zaspy i już nie ma

Wbrew pozorom sobotnia śnieżyca nie sprawiła kłopotów drogowcom w naszym regionie. Obeszło się bez użycia ciężkiego sprzętu. Wszystkie trasy komunikacyjne były przejezdne. Jedynie wcześnie rano w niedzielę Rejon Dróg Publicznych w Sokólce zawiadomił, że nieczynnych jest sześć odcinków trzeciej kolejności zimowego utrzymania o łącznej długości 42 km: Krynki-Jakowlany, Krynki-Górany, Krynki—Kruszyniany, Kruszyniany—Lużany, Kruszyniany—Szaciły, Ochra—Górany. Po godz. 10 mogły tam już bez przeszkód kursować pojazdy. (h)

Ciąg dalszy ze str. 1

wydały 129 zezwoleń na pro-

wadzenie bezpośredniej miany towarów powszechnego użytku, tworząc - w porozumieniu ze strona radziecka - kilkadziesiat par organizacji ze sobą współpracu-jących. Z województwa białostockiego do wymiany wyty powano Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnetrznego, Wojewódzki Związek Gminnych Spóldzielni, Powszechną Spółdzielnię Spożywców "Społem" i oddział wojewódzki CZSS oraz delegaturę Centrali Spóldzielni Ogrodniczych i Pszczelarskich. Partnerami sa organizacje handlowe z Białoruskiej i Litewskiej SRR. Ponadto wojewoda wystapił z wnioskiem do Ministerstwa Rynku Wewnętrznego o włączenie do wymiany Przedsiębiorstwa Hurtu Spo-żywczego i RSW "Prasa-Książ-

wysłane towary wartości pra-wie 435 mln złotych. Należy tu nadmienić iż z uwagi na trudną sytuację rynkową, organizacje handlowe wymieniają te artykuły, w które woje-wództwo jest dobrze zaopatrzone. I tak, za kosmetyki firm polonijnych, obuwie, konfekcję i galanterię ozdobną sprowadziliśmy artykuły gospodarstwa domowego, tekstylne (podszewki, dywany, tkaniny), tytoniowe i spożyw-cze, sprzęt RTV i maszyny, zabawki i upominki. Naturalnie, nie są to wiel-

kości imponujące, zwłaszcza wobec potrzeb, ale już w roku bieżącym — co wynika z zawartych umów — wyniana bedzie znacznie bogatsza. M.in WPHW zawarło umowę na sume 457 mln złotych, a WZGS "Samopomoc Chłopska" na 93,7 mln. Te i inne kontrakty urzeczywistnione zostaną w najbliższych miesiącach.

wego centrum wymiany przygranicznej z republikami radzieckimi, także – jak wnioskuje Prezydium WRN – Estońską i Łotewską. Wstępna koncepcja takiej dużej imprezy handlowej, która mogłaby się odbyć w roku przyszłym — jest już opracowana. Zakłada się w niej m.in. za-pewnienie udziału w targach producentów z całego kraju, uruchomienie na targach doradztwa patentowego i prawnego oraz prezentację dorob ku racjonalizatorów, zmiane profilu targów przez wysunięcie na pierwszy plan 0. fert przemysłu drobnego, kluczowego, produkcji kooperacyjnej i wymiany usługowo. -surowcowej. Rzecz zrozumiała, że tak

duża coroczna impreza handlowa — przy całym zaangażo. waniu białostockich władz, producentów i handlowców -

Przedsiębiorstwo zamierza i w W kalendarzu są porady prawnicze, z zakresu racjonalpowinna być objęta patrona tym roku zorganizować Jar-Co i za ile sprzedajemy tem Ministerstwa Rynku Wewnego żywienia, kulinarne. Tak wiec efekty I Targów mark Wiosenny. Bedzie to wszak okazja do sprowadze-Kalendarz białoruski można nabyć m.in. w ZG BTSK 1 kupujemy? Otóż w ciągu II (w tym roku strona radziecka netrznego. Wymaga ona boorganizuje takie w Brześciu) wiem wielu działań organizaredakcji "Niwa" w Białymstoku oraz we wszystkich Odpółrocza ub. roku rynek białostocki wzbogacił się w tonia dodatkowych towarów. działach BTSK w woj. białostockim. (je) bezpośrednia wymiana torskich i finansowych. wary radzieckie wartości 317 wskazują na celowość uczy-

Inicjatywa o tyleż potrzeb-na, że inspirująca domowe w Poznaniu. krawcowe, bowiem w sklepach dostawy konfekcji pierwszym półroczu będą mniejsze o blisko 50 proc. niż w analogicznym okresie roku

ubieglego. Partnerem, z którym handlowcom z WPHW kontakty układają się najlepiej, są obecnie firmy polonijne. Te ostatnie szybko reagują na zmienne trendy światowej mody, dostarczają na zasadach komisowych, ale... Niestety, podobnie jak potentaci z przemysłu kluczowego, nie kwapią się z podjęciem produkcji dla dzieci. Najtrudniej jest wiec kupić ubrania i obuwie dla milusińskich do lat dwóch. Czy sytuacja się zmieni - na

Na konferencji prasowej branżyści z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego nie ukrywali, że wiosna i lato dla klientów nie będą czasem łatwych zakupów. Po "szaleństwie czwartego kwartalu" i przy okrojonych dostawach brakuje w sklepach nie tylko konfekcji oraz obuwia ale także bielizny, artykułów dziewiarskich, tkanin, zaś brak mebli, dywanów, zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego jest bolączką ostatnich

kilku lat. Julian Kaliński, zawiadujący w WPHW branżą sportowo-turystyczną, wniósł nieco optymizmu, informując, że to pytanie odpowiedzą handtym sezonie czterokrotnie

(placówki WPHW) ma otrzy-Jakby na przekór producentom odzieży, uciekającym "w produkcję eksportową", białostockie WPHW poczynając od 21 marca w każdy poniedziałek i czwartek w godz. od 14 mać ponad 1500 namiotów, głównie jedno- i dwuosobowych. Bedzie to import z do 17 w salonie "Telimeny" (ul. Dzierżyńskiego 2) odtwa-Chin oraz Rumunii. Trzykrotrzać będzie (video!) zaprezentowaną przed miesiącem w Białymstoku rewię łódzkiego Domu Mody. nie więcej będzie też w sprzedaży impregnowanych śpiworów i materacy; dwukrot-nie — plecaków i rakiet do tenisa stołowego. Podaż gazowych butli oraz kuchenek będzie podobna do ubiegloroczczyli niewystarczająca.

Choć bilans artykułów zgromadzonych przez białostockie WPHW na pierwsze półro-cze wykazał, że niemal wszystkiego mamy mniej niż przed rokiem, to jednak w skali kraju jesteśmy w czołówce województw dobrze "dotowarowanych". Innym handlowcom do pokrycia rynkowych po-trzeb brakuje dużo więcej.

Mimo kłopotów ze zdobyciem dostawców - a na szczęście dla klientów

Pierwsza jaskółka ...a wiosnę czyni

Clas dalszy ze str. 1

wiek których wynosi 17—21 let. Co prawda snalazły się wiród nich wychowawczyni przedszkola - Ilona, robotnia zjednoczenia im. Eidukewisa — Jolanta, pracownica handlu — Wilija.

Jedno z pytań dotyczyło historii miasta, sztuki, kultury, pp. "rok założenia Uniwersyte-tu Wileńskiego?" lub "jakiemu aktorova radzieckiemu przyznano ostatnio pośmiertnie nagrodę państwową?". Na pewno dostępne dla przeciętnej 17-latki. Opiekunowie predentek do korony zbyt się jednak postarali, zawczasu "reżyserując" tę część prezen-tacji. W każdym razie z widowni wyglądało to nieco sztucznie. Szczerze i sympa-tycznie natomiast wypadły odpowiedzi na następne pytania, dotyczące zainteresowań, upodobań, życiowego credo.

Pierwszą część konkursu uświetnił swym występem ar-tysta ludowy ZSRR Wirgilius Noreika, Jednakże do najbardziej udanych numerów zaliczyć należy "Pieśń syren", nastrojowa, nadzwyczaj liryczną icenę s "wodospadem" — do-ikonałe połączenie akcentów świetlnych, muzycznych i choreograficznych. Uczestniczki konkursu — "syreny" ukazały się oczom widzów w nowej, romantycznej oprawie.

W przerwie eliminacji odbyla się konferencja prasowa, której główną bohaterką była Miss Polonia — 87, Pani Mo-nika Nowosadko całkowicie Podbiła serca męskiej połowy dziennikarskiej braci. Okazało się, że jest nie tylko uroczą kobietą, lecz też dobrą dyplomatką. Na pytanie bowiem, co poradziłaby wileńskim organi-zatorom konkursu na przyszłość – wolała odpowiadać Wymijająco, że nie jest kompetentna w ocenie strony organizacyjnej tego rodzaju im-prez. Powiedziała natomiast viele pochlebnych słów o miecie nad Wilia i jego mieszkańcach, gościnności gospodarzy konkursu.

Bardziej krytyczny w ocenie był dyrektor Biura Miss Polonia - Jerzy Chmielewski: - Jak na pierwszy tego rodzaju konkurs — powiedział wilnianie spisali się doskonale. W przyszłości warto jed-nakże trzymać się takich międzynarodowych kryteriów regulaminowych, jak np. ścisła granica wieku uczestniczek, jeh stan cywilny itp. Co zaś dotyczy wilnianek - są naprawdę urocze. Nie tylko ta trzynastka ze sceny.

A oto jeszcze jedno męskie spojrzenie gościa konkursu, fotoreportera "Glosu Pomo-- Jerzego Patana:

Niejednokrotnie brałem udział w krajowych konkursach miss piękności. Szczerze wyznam, że się nie spodziewalem, iż pierwsza taka eliminacja w Wilnie będzie miala tak wysoki poziom widowiskowy. Myślę, że w następnym roku śmiało można niy šleć o konkursie na Miss Lit-

wy. Artystka ludowa Estońskiej SRR - Anne Vesky:

– Jestem szczęśliwa, trafilam na wasz konkurs. Byłam strasznie go ciekawa, gdyż za kilka być może miesięcy odbędzie się podobny w mojej republice. Chcialabym, żeby wypadł tak dobrze, jak

A co sadza o tym barwnym show jego uczestniczki? Zaczepiam jedną z nich - kruchą, delikatną dziewczynę, występującą pod numerem

Nazywam sie Jurga

Ezmidtaite. Jestem abiturientką klasy skrzypiec Szkoły Sztuk Pięknych im. M. Cziulionisa. Dla mnie konkurs to wielka przygoda, Marzę o zostaniu aktorką. Myślę, że dopnę swego, nawet gdybym miała niejednokrotnie kołatać do drzwi konserwatorium. Sądzę, że dziś zrobiłam pierwszy ku temu krok; nie boję się już sceny...

Wróćmy jednakże znów na widownie, która śledzi z przejęciem przebieg drugiej części widowiska. Piękna trzynastka prezentuje wielostronne

Każda dziewczyna powinna pokazać siebie w tańcu, wystąpić w kreacji wieczorowej, balowej, stroju kapielowym własnych pomysłów. W przerwach między tymi pokazami występują studenckie grupy

artystyczne. Przyjemne chwile darowuje widzom Anne Ve-

Wreszcie, blisko przed północa, uroczysta chwila głoszenie wyników konkursu. Kolejno wymieniane są imiona uczestniczek. Wszystkie otrzymują cenne nagrody. Ich fundatorzy to 17 przedsię-biorstw i organizacji republiki, wśród których znalazł się również kołchoz "Za Ojczyzne" w rejonie szalczyninkajskim. Zostaje ogłoszona "Miss Prasy" – Wita Kaziliunaite - niebieskooka brunetka oraz "Miss Publiczności" - Wilija Stankuwiene — niebie-skooka szatynka. Kibice jednak czekali w napięciu na najważniejszy werdykt: kto zostanie gwiazdą wieczoru, na czyjej głowie spocznie korona, specjalnie wykonana na tę o-

Wybranka nie tyle losu, co kompetentnej komisji — zostaje 17-letnia uczennica klasy maturalnej szkoły wieczo-rowej nr 6, Ingrida Mikelio-nyte — niebieskooka blondynka. Świeżo upieczona miss jest mocno przejęta, ze wzruszenia nie może mówić. Tyle wrażeń naraz! Czeka ją podróż za gra-nicę, którą funduje Pałac Sportu. Jednocześnie z rak gościa święta Jerzego Chmielewskiego otrzymuje zaproszenie do udziału w finale konkursu Miss Polonia. Bohaterka wieezoru ochłonie nieco z wrażenia pod wpływem stanowczego głosu przewodniczącego komisji A. Czekuolisa, który kieruje do niej takie oto slo-

- Nie myśl, Ingrido, że zdarzyło się w twoin życiu coś szczególnego. Zostawaj nadal sobą — skromną dziew-czyną — jak dotychczas. Bylo to po prostu wiosenne święto. Chociaż będzie dla ciebie pamiętne, nie jest najważniejszym wydarzeniem roku. Na pierwszym miejscu pozostaje matura, wybór dalszej drogi życiowej, na której wszyscy życzymy ci sukcesów...

A co myślały o imprezie te dziewczyny, które nie zdobyły żadnych miejsc, musiały się zadowolić nagrodami pocieszenia? Zagadnełam jedną z nich uczennicę szkoły średniej nr 36 — Angelikę Michałowską, najmłodszą uczestniczkę kon-

- Zbytnio sie nie martwie, że nie zostalam miss. Przygotowując się do konkursu nauczyłam się wielu rzeczy po-trzebnych dziewczynie — chociażby makijażu i podstaw sztuki fryzjerskiej. Zaczęłam zwracać uwagę na to, jak chodzę, w co się ubieram, potrafie teraz spojrzeć na siebie z boku. Konkurs był dla mnie przyjemną zabawą, wesołą przygodą. Jeśli w następnym roku bedzie organizowana taka impreza, znów chciałabym

w niej uczestniczyć. Właśnie tak – jako zabave należy traktować ten konkurs. Organizatorom i sponsorom należą się oczywiście słowa uznania. Ci pierwsi winni jednak wyciągnąć pewne wnioski, by unikrąć niektórych zgrzytów jakie, co tu ukrywać, miały miejsce w imprezie. Lepiej wypadła jej strona koncertowa, słabiej konkursowa. W przyszłości widzowie chcieliby widzleć na scenie wyraźniejsze współzawodnictwo pretendentek do korony, więcej samodzielności, inicjatywy uczestniczek, wyższy poziom ich przygotowania, szerszy zasięg rywalizacji. Kto wie, czy nie warto tu pomyśleć o pewnym skorygowaniu granic wieku kandydatek bo 17-letnie dziewczyny czują się w zasadzie niepewnie na scenie...

Jednak impreza się udała ! warta jest kontynuowania. Potwierdzeniem tego — żywa reakcja widowni, pełne wrażeń twarze kibiców opuszczających salę po skończonym widowisku. Zresztą trafnie o tym powiedział przewodniczący imprezy A. Czekuolis:

- Nie doszukujcie się w konkursie jakichś szczególnych walorów. Dość, że przvniósł wiele dobrych, przeżyć jej uczestnikom, przyjemnych wrażeń i doznań estetycznych – widzom. A jeśli mężczyzna po takim konkursie inaczei spojrzy i potrafi docenić piekno przypadkowo mijanej na ulicy kobiety, oznacza to, że nasza impreza nie minęła bez

> HELENA OSTROWSKA "Czerwony Sztandar"

Wezoraj ra autogieldach

Ciąg dalszy ze str. 1

mln zł (1987); 1,6 (1983); 1,2 (1981); 1-1,1 mln (1980); 980 tys. (1974), 640-740 tys. i 1,2 mln (1978), 590 tys. i... 1,1 mln - ale chyba extra wyszykowany (1977), 560-660 tys. (1975). Polonez: 4,1 mln (1986); 3,2 mln (1984); 2,3—2,9 mln (1983); 2,8 mln (1982) i 1,8 mln Wartburg: 2,3 (1985); 1,1 mln (1978). Zastawa: 850 tys. i 880 tys. (1980).

A w Eiku: "Maluch" nowy 2 mln (1988); 1,1 mln (1983); 600 tys. zł (1981); 550 tys. (1979); 530 tys. (1978). Fiat 125p: 1,7 mln (1984); 950 tys. zł (1980), 1 mln (1979); 650 tys. (1976). Skoda ubiegłoroczna -4 mln zł. Łada: 1,5 mln (1982) i... 2 mln (1981) Trabant z r. 1975 był do nabycia za 370 tys. zł; sporo zainteresowanych, ale gdy przyszło do konkretów, wstrzymali się z sięgnięciem po aktówkę. (h) Ciag dalszy ze str. 1

Lecz nie koniec na tym. Od pięciu lat zakłady inten-syfikują produkcję eksportowa. Gdy jeszcze trzy lata temu uzyskano z tego tytułu 870 tys. dolarów, to w roku ubieglym - 2.167 tysiecy.

Co się złożyło na te osiąg-

Zwykle odpowiada się, że dobra organizacja i praca załogi. I jest to prawda w odniesieniu do zakła-dów w Rucianem-Nidzie. Jednakże o wydajności i jakości pracy w istotnej mierze decydują warunki pracy, po-step techniczny i technologi-czny. W tych właśnie kierun-kach poszły działania, do których zdopingował też nie najlepszy stan wydziałów. Na przykład zakupiono i zainstalowano nowoczesną skra-warkę typu "Maier", która przerabia drobnicę leśną. W rezultacie zużycie cennej papierówki spadnie w tym roku z 50 do 25 proc., a oszczed-ność wyniesie ok. 50 mln zlo-

Ponadto wdrożono technologię produkcji folii "Finish", opracowaną przez ITD w Poznaniu i zastosowano inne usprawnienia w zakresie sto-sowania surowców i materiałów zastępczych.

Gdy się dobrze pracuje, są tego wieksze korzyści, Zysk zakładów za rok ubiegly wyniósł ponad 617 mln złotych i był najwyższy w branży piyt i sklejek. Wprawdzie jego większość pochłonal podatek dochodowy i inne świadczenia, ale nie w 73 proc., jak wynikało z przepi-sów, lecz w około 62. Aż 68,5 mln złotych wyniosły bowiem ulgi za wielkość i przyrost eksportu oraz realizację inwestycji w dziedzinie bhp ochrony środowiska.

rezultacie, pokaźne kwoty zasiliły fundusz roz-wojowy, socjalny i mieszkaniowy, a nagrody z zysku wyniosły średnio ok. 24 tys. zł były wyższe niż w poprzednim roku o 50 proc. Inna rzecz, że w ciągu roku wzro-sła także o 15 proc. — do ponad 25 tysięcy zł - średnia

 Cieszą te fakty – mówi sekretarz KZ – bo świadczą one, że ludzie zaczynają co-raz bardziej wiązać swe życie z działalnością zakładów.

Oczywiście, narzekań nie

brak, zwłaszcza po ostatnich podwyżkach cen, ale ogólnie biorąc, założenia reformy sta-

ją się coraz lepiej zrozumia-

le. Przykładem mogą być dyskusje na zebraniach POP.

Owszem, motyw płacowy przewijał się, ale w kontekście organizacji pracy, modernizacji wydziałów i gospodarki

SPRAWDZONYM KURSEM

- W sumie, nie jest žle

zaznacza dyrektor Jan Kra-

jecki — i powinno być jeszcze lepiej. Mimo przeciwności,

Jak gdyby na potwierdze-

nie tych słów odzywa się te-lefon, z którego dowiadujemy

się, że komisja przy Urzę-

dzie Wojewódzkim przydzieli-

ła zakładom 5 ton oleju na-pędowego, gdy potrzeba go

W Instytucie Technologii Elektronicznej Politechniki Gdańskiej opracowano mikro-

komputerowy system pomiarowo-diagnostyczny modułów elektronicznych "Diatest-02D". (na zdjęciu) CAF — J. UKLEJEWSKI

Przed Festiwalem w Witebsku

KORESPONDENCJA WŁASNA

waliśmy u nas tradycję dorocznych konkursów piosenki radzieckiej, nikt nie oczekiwał wzajemności. Przez te ćwierć

działu w tej imprezie piosenkarzy-amatorów,

do czerwcowych transmisji. Ale w ubiegło-

rocznej (wyjątkowo w maju) był moment.

ZAKR-u wręczył przedstawicielom strony ra-

dzieckiej kasety i nuty ponad stu piosenek,

życząc udanej organizacji I Festiwalu Pio-

Do domu kultury w Grodnie zjechało w

ostatni weekend lutego około trzydziestu wy-

konawców (w tym wieloosobowe zespoły) ze

wszystkich rejonów tamtejszego obwodu. Im-

preza nie ma jeszcze dokładnie opracowa-

nego regulaminu, wiec nikt nie zwracał u-

zapowiadał coś niezwykłego. Prezes

wieku przyzwyczailiśmy się do mas

senki Polskiej w ZSRR.

IEDY ćwierć wieku temu zapoczątko-

których nie unikniemy...

do produkcji eksportowej 30 ton. mówi dyrektor. – Z jednej strony apele o rozwój produ-

kcji, a z drugiej ograniczenia. Jesteście samodzielni, więc sobie radźcie. Zgoda, dajcie nam ku temu większe możliwości. Bo dla przykładu, jak możemy planować robote i zawierać kontrakty z klientami, gdy do dzisiaj nie mamy cen na formaline, uloinne materialy

z reforma

- Chociaż liczymy na wła-sne siły, to jednak tempo i skuteczność reformy zależą

od sprawności resortów i u-

rzędów, kooperacji międzyza-

kładowej i w ogóle od ukła-

dów w całym systemie gospo-

darczym. Te wszystkie czyn-

niki i mechanizmy muszą się

jak najszybciej zgrać. My ze

swej strony cheemy się do

— Tak — odpowiada dyrektor — Będziemy zwięk-szać produkcję we wszystkich wydziałach, z wyjątkiem eks-

trakcji karpiny, ze względu

na ograniczone moce oraz stały niedobór surowca. Ale

rozbudowujemy wydział pro-dukcji płyt cementowo-wióro-

zatrudnieni zostana pracowni-

cy zwolnieni z innych prze-atestowanych stanowisk pra-

w Spychowie, gdzie

Idac sprawdzonym kur-

tego przyczynić.

sem?

Notuję: w tym roku zakłady wytworzą i sprzedadzą wyroby za 6.225 mln złotych w cenach bieżacych. Przede wszystkim preferowana będzie produkcja eksportowa. W ofercie — poza wcześniej ustalonymi wielkościami – zakłady zgłosiły dodatkowo 3.400 metrów sześc. płyt wiórowych laminowanych, 200 ton kalafonii ekstrakcyjnej i 8 ton terpentyny. Już do akwizycji wyrobów przystąpiła spółka "Paged", przyszło m. in. zamówienie na płyty z Jor-

danii. Ponadto wprowadzony

zostanie na eksport nowy wy-

Dyrektor Krajecki jest os-

trożny w przewidywaniu koń-cowych efektów, jako że w realizacji tych zamierzeń mo-

gą wystąpić różne uwarunko-

wania. Niemniej jednak jest

dobrej myśli, uważa, że sko-ro zakłady poradziły sobie w trudnych, minionych latach,

to i dadzą radę w najbliższej przyszłości. Bądź co bądź

mówi — jednak zaczynają działać prawa ekonomiczne.

A jeśli uda nam się zrobić to, co planujemy, to korzy-

ści finansowe odczuje cała załoga. A zwłaszcza ci, któ-

rzy przyczynią się do zakła-

Otóż to, sprawa ma szer-szy wymiar, leży zarówno w

sferze organizacyjno-techni-

cznej zakładów, jak też świa-

domości i postaw pracowni-

dowych efektów.

rób, sztuczna okleina.

Udany mariaz

— Najważniejszy jest bez-pośredni kontakt z konkretnym człowiekiem — podkre-śla sekretarz. — Uważamy, że do umocnienia tego kontaktu mogą przyczynić się również otwarte zebrania Niestety, jak dotychczas zbyt mały jest w nich udział bez-partyjnych. Stąd wniosek przybliżenia tematyki zebrań

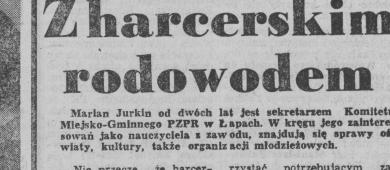
RYSZARD KLIMASZEWSKI

czych. Dotyczy zatem organi-zacji partyjnej, jej członków znajdujących się głównie na stanowiskach roboczych, a więc bezpośrednio wśród lu-

Organizacja partyjna w za-kładach liczy 160 członków i kandydatów, co stanowi ponad 10 proc. zatrudnionych. Słusznie więc przyznaje sek-retarz Krzymówek, że jednym z podstawowych zadań jest rozbudowa szeregów. Jak to osiągnąć? Przez rozmowy z ludźmi, reagowanie na ich głosy, inspirowanie i poma-ganie. Lecz czy tak jest? To zależy gdzie. Na przykład wykazują się aktywnością OOP w wydziałach technicznych i płyt pilśniowych, których sekretarzami są Franciszek Szachura i Mieczysław Mieczkowski, lecz inne organizacje i ich sekretarzy trzeba podciągać.

do codziennej praktyki.

— To prawda, mamy osiąg-nięcia, ale dobrze wiemy, jak wiele jest do zrobienia. Słabo działa nasza rada pracownicza, nie ma organizacji młodzieżowej, szwankuje handel na robotniczym osiedlu. I to wszystko nie z powodu przyczyn obiektywnych. Dlatego w optyce naszej pracy widzimy potrzebę energiczniejszego rozwiązywania tych problemów, co tylko może przyczynić się do jeszcze większej integracji zalogi.



Miejsko-Gminnego PZPR w Łapach. W kręgu jego zaintere-sowań jako nauczyciela z zawodu, znajdują się sprawy oświaty, kultury, także organizacji młodzieżowych. - Nie przeczę, że harcer-

stwo jest mi najbliższe — mówi. — Już w łapskiej "ćwi-czeniówce" należalem do zu-chów. Będąc uczniem liceum pedagogicznego zdobyłem patent drużynowego na słynnej "Gołej Zośce" w Augustowie. Od 1968 roku, pracując w szkołach, prowdziłem drużyny. Byłem także komendantem gminnym w Poświętnem i zastępcą komendanta Hufca w Łapach. Ostatnio wybrano mnie przewodniczącym Rady Przyjaciół Harcerstwa.

Zaczynał, razem z żoną Bolesławą, jako "wędrujący" wiejski nauczyciel. **Brzeziny**, Zofiówka, Bruszewo, Brzozowo. Nauczanie łączył z działalnością społeczną, nie tylko Obrony Kraju i Towarzystwie Przyjaciół Dzieci. Został także kuratorem dla nieletnich. W wakacje prowadzili z żoną obozy, przede wszystkim wędrowne, ale również ośrodki wczasów w mieście dla dzie-

Okres pracy w Komendzie Hufca ZHP w Lapach, razem z komendantką Danutą Milewską, to przede wszystkim modernizacja bazy w Doktorcach. Właśnie wtedy zaczęto przyjmować tu na wypoczynek pionierów z Litwy. Ale wymiana zagraniczna znacznie się rozszerzyła, na obwód grodzieński i NRD, prowadzi się także wsyółpracę z innymi Ośrodek hufcami w kraju. trzeba nadal rozbudowywać i unowocześniać. Postawiła sobie to jako zadanie Rada Przyjaciół Harcerstwa, której przewodniczy sekretarz ze stopniem harcmistrza.

Baza to tylko jeden z punktów programu RPH, przewidujący rozwój różnego rodzaju form wypoczynku, z myśla przede wszystkim o dzieciach wiejskich. Łapski Hufiec ZHP to nie tylko Łapy, ale także gminy Poświętne i Suraż. Rolnicy zaś, nawet ci bogaci, niechętnie wysyłają swoje po-ciechy na wakacje, nie ma takiej tradycji. Z myślą o tych najmłodszych ustala się 2-tygodniowe turnusy i rezerwuje niajdogodniejsze terminy: wtedy, gdy nie ma pilnych prac no m.in. 10 obozów wędrownych; werbunek już się rozpoczał.

Sekretarz Jurkin też wybiera się w wakacje na obóz wędrowny, nad morze. Z drużyną ze szkoły nr 1, prowadzoną przez żonę, a właściwie z całą klasą; chodzi bowiem o to, aby wszyscy uczniowie mogli z takiego wypoczynku skorzystać, potrzebującym zaś przychodzi z pomocą TPD i PKPS.

Wakacyjny wypoczynek to także wychowanie patrioty-czne i internacjonalistyczne. Wędrując po własnym kraju poznaje się jego piękno, jego bogactwo. Natomiast pobyt na obozie z pionierami czy wyjazdy za granicę sprzyjają bezpośrednim kontaktom i nawiazywaniu przyjaźni. Tradycją stał się już rajd pamięci narodowej, a jego trasa wzbogaca się o coraz nowe miejsca w rejonie pięciu gmin.

Co harcerstwo daje młodzieży? Sekretarz Jurkin uważa, że wiele. Kształtuje charakter, wyrabia samodzielność i odpowiedzialność, a także społeczne postawy. To prawda, że w szkole średniej do ZHP należy niewielu uczniów, zostają tylko bardzo zaangażowani. Innych przyciągnąć można interesującymi formami pracy jakie oferują drużyny specjalnościowe.

Bardzo dużą rolę w działalności związku mają do speł-nienia instruktorzy. Od nich zależy atraktycjność harcerstwa. Nie można także przeceniać znaczenia tradycji. W łapskim hufcu na uroczysto-ści, ogniska, na zbiórki, zapraszani są długoletni instruktorzy jak Hieronim Dziemianowicz czy Bolesław Paczkowski. Zawsze też można liczyć na pomoc przyjaciół harcerstwa, jak choćby hm Krzysztofa Kurka, zastępcy dy-rektora ZNTK, czy hm PL Władysława Omelańczuka, inspektora oświaty i wychowa-

Podobnie jak z harcerstwem w szkole średniej ma się rzecz z innymi organizacjami młodzieżowymi. Jeśli to, co proponuja swoim członkom jest atrakcyjne, trafia w zainteresowanie i zapotrzebowanie, działalność będzie żywa. Taki jest właśnie program łapskiej organizacji ZSMP, a w nim m.in. patronat mieszkaniowy, adaptacja piwnic na klub, młodzieżowy przegląd piosen-ki, "białe niedziele" koła przy ZÓZ i "niedziele z paragra-fem" koła z RUSW.

Organizacje młodzieżowe, od ZHP począwszy, to naturalne źródło dopływu nowych członków do partii. Dwa łapskie koła ZSMP, przy ZOZ ZNTK, mają prawo rekomendacji. Do PZPR, na ogólną ilość ok. 1200 towarzyszy, należy 85 osób w wieku do 29 lat. W ub.r. przyjęto 60 kandydatów.

A. ŁABANOW

Pradawne magazyny zbożowe nad Nilem

Jak zrodziła się cywilizacja doliny Nilu? Polskie badania archeologiczne rzucają nowe światło na niezwykle ważny moment przechodzenia dawnych mieszkańców tego rejonu od gospodarki rybackiej, myśliwskiej i zbierackiej — do rolnictwa i hodowli zwierząt. Od kilku lat krakowscy archeolodzy prowadzą bada-nia w rejonie Arment w Górnym Egipcie koło Luksoru. Znajdują się tam znaki osad-nictwa z V—IV tysiąclecia p.n.e. W ostatnim sezonie znaleziono szczątki domów słupowych dotychczas nieznanych z doliny Nilu. Archeolodzy natrafili też na ówczesne magazyny zbożowe - kosze zakopane w ziemi wypełnione ziarnem. Dotychczasowe badania wykazują, że rolnictwo wcześniej rozwijało się na terenie Sahary, gdzie przed tysiącami lat były lepsze warunki kli-matyczne. Mieszkańcy doliny Nilu żyli wówczas z rybołówstwa i myślistwa. Dopiero zmiany ekologiczne stynnienie Sahary — spowodo-wały przesunięcie się osadni-ctwa w dolinę Nilu. Większe zapotrzebowanie na żywność powodowało przejścia do gospodarki wy-twórczej — rolnictwa. (P)

Rekordowa cena na list Gogola

W środę podczas aukcji w miejscowości Marburg (RFN) sprzedano list znanego rosyjskiego powieściopisarza Miko-łaja Gogola za 160 tys. marek (cena wywoławcza 12 tys. ma-

List został napisany przez Gogola do młodej hrabiny Wielogórskiej.

Nazwisko nabywcy tak kosztownej pamiątki nie zostało ujawnione. Wiadomo jedynie, że jest potomkiem Wielogórskich. (P)

Chirurdzy niosacy nadzieję

Prof. Vratislaw Rybka z I Kliniki Ortopedycznej Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu im. Karola w Pradze przedstawił oryginalną metodę przywracania całkowitej sprawności chorym z uszkodzonymi stawami kolanowymi. Opracowanie nowej protezy anatomicznej zastępującej nieczynny staw kolanowy po-przedziły skomplikowane badania różnorodnych - bardzo znacznych naprężeń, jakim poddawany jest naturalny staw. W efekcie powstała proteza ze specjalnego stopu zwa-nego "Vitalium" oraz wysokiej jakości polimerów, wykony-wana z dokładnością do setnych części mm. Aż 96,5 proc. przeprowadzonych wszczepień protezy zakończyło się powodzeniem, a więc przywróceniem pełnej sprawności ruchowei. (P)



"Włókno" w Łodzi, zrzeszająca ok. 500 wytwórców, specjalizuje się w produkcji o-dzieży dziecięcej i młodzieżowej. Rocznie powstaje tu po-nad 200 nowych wzorów, które w seriach od 100 do 1000 sztuk trafiają do sklepów i domów towarowych na terenie całego kraju. Ostatnio łódzka Spółdzielnia "Włókno" przygotowała atrakcyjną kolekcję ubiorów na nadchodzące lato, przeznaczonych dla dzieci i młodzieży do lat 15. CAF - A. Zbraniecki

od tego roku już 1 stycznia,

Kłopoty z datami

Francji zawsze w pierwszy dzień Wielkanocy. Ponieważ

poważny ambaras stwarzał kalendarz. Sprawa ciągnęła się od średniowiecza, gdzie np. w Hiszpanii, Portugalii, Szwajcarii Niiemczech rozpoczęcie nowego roku następowało w dniu Bożego Narodzenia, w Wenecji zaś 1 marca, w Anglii 24 dni później, a we

jest to święto ruchome, liczba dni roku wyniosła 330, to znów 400 dni. W związku z tym, niektóre lata według stylu francuskiego miały dwie wiosny, na początku i w końcu roku. Dopiero król francuski Karol IX w 1564 r. zlikwidował ten styl, ustalając 1 stycznia datą prawnie rozpo-

roku. (Om)

nała nowy rok 25 grudnia, ale

Do początków XIX wieku

wyprzedzając wiele państw. Konserwatywnymi państwami okazały się: Rosja - dokonując zmian od 1725 r., Anglia od 1752 r. Najbardziej zachowawczą okazała się Wenecja, gdzie dopiero Napoleon I wprowadził 1 stycznia jako datę rozpoczynania nowego czynającą każdy rok. Polska do 1364 r. rozpoczy-

sence, ale inni odrobili straty, spiewając po trzy lub cztery. Zresztą szanowne jury, któ-remu przewodniczył szef artystyczny Filhar-monii w Mińsku — Jewgienij Diagilew, nie wdawało się specjalnie w szczegóły. Diagilew i dyrygent mińskiej Orkiestry Estradowo--Symfonicznej Rościsław Finberg, przyjechali do Grodna w konkretnym celu: wyłowić kilka pozycji, które spełniałyby wymogi finału festiwalu, jaki ma się odbyć w Witebsku w dniach 20—23 lipca. Zwłaszcza Finbergowi, który ze swoją orkiestrą będzie akompaniował w Witebsku, zależało na dobrych wykonawcach piosenki estradowej. I znalazł ich bez trudu.

Koncert był podzielony na dwie części. W pierwszej, do przerwy, było najwięcej folkloru. Zwyczajnego, prostego. Ale jakże inaczej odbieranego poza domem! Jedna z uczestniczek wykonała nawet arię Halki. Widać było, że gdzieś kształciła głos, ale nie została zauważona, bo przygotowywane w Witebsku widowisko ma swoje wymagania. Jeszcze przed Witebskiem odbędzie się w kwietniu osiem eliminacji strefowych, w których weźmie udział po kilka republik. Reprezentanci kilku obwodów z Białorusi pojadą 9 kwietnia do Wilna, gdzie wystąpią z Litwinami, Łotyszami i Estończykami.

sprawiedliwych udało się na naradę. Prze-

walem sugestie pod adresem organizatorów, aby do etapu obwodowego włącznie dopuszczono także wykonawców piosenek ludowych. Wniosek został przyjęty ze zrozumieniem. Gospodarze żalili się na duże trudności repertuarowe. Okazało się bowiem, że uczestnicy szukali piosenek na własną rękę. Kilka z nich zresztą zostało w ZSRR nieźle spopu-

wodniczący jury ułatwił zadanie pozostałym

jego członkom, odczytując nazwiska, które należałoby wziąć pod uwagę. Skwapliwie sko-

rzystałem z okazji, kiedy poproszono mnie

o zabranie głosu, jako honorowego członka

jury. Oprócz kurtuazyjnych zwrotów skiero-

laryzowanych. Miałem okazję po raz pierwszy usłyszeć je w wersji rosyjskiej m.in. "Kolorowe Jarmarki" Janusza Laskowskiego. Na zakończenie obrad J. Diagilew podkreślił interesujące opracowania i wykonania wielu utworów. I rzeczywiście, akompaniujący muzycy z dużą swobodą i znawstwem posługiwali się klawiszowymi instrumentami elektronicznymi i skomputeryzowanym kombajnem perkusyjnym. Kilka kopii pol-

wagi na to, ile kto śpiewał. W kilku przy-Nad Niemnem śpiewają po polsku

padkach uczestnicy wykonali po jednej pio-

Wśród tej trzydziestki, która wystąpiła w Grodnie, co najmniej piecioro, to zupełnie dojrzali półprofesjonaliści. Często wzorowali się na polskich nagraniach, ale w jednym przypadku użyłem w swoich notatkach słów "artysta" i "objawienie". To był Walery Skorożonok, któremu wróżę karierę i powodzenie w dalszych eliminacjach. Spiewa wysokim, prawie żeńskim głosem, z ogromną mu-

Po eliminacyjnym koncercie, kilkunastu (!)

skich piosenek m.in. z repertuaru K. Prońko i H. Banaszak, do złudzenia przypominało nagraniowe pierwowzory. Ale w kwietniu do Wilna pojedzie tylko czwórka wykonawców. Etap obwodowy był początkiem ostrej se-

W ostatnim dniu pobytu w Grodnie mogłem porozmawiać z gospodarzami — zastęp-cą dyrektora Wydziału Kultury w Grodnie Wiktorem Gubiczem i dyrektorem Centrum Upowszechniania Kultury - Markiem Koppem. Dowiedziałem się wówczas, że do etapu obwodowego włacznie, we wszystkich eliminacjach wystąpiło ponad 3 tys. osób! Zainteresowanie było ogromne. Przygotowania do tegorocznego festiwalu rozpoczęły się dość późno, bo jesienia odbywał się w Grodnie II Festiwal Twórczości Ludowej, tym razem poświęcony 70. rocznicy Rewolucji Październikowej. Miał bardzo bogaty program i zaangażował wszystkich pracowników kultury. A potem okazało się, że brakuje repertuaru, aby obdzielić nim wszystkich chętnych, a w utworzonych punktach konsultacyjnych było za mało specjalistów od polskiej piosenki. Ale — jak to mówią — pierwsze koty za płoty. W przyszłym roku,

tują imprezę na jeszcze wyższym pozionie. Mówiliśmy też o zintensyfikowaniu wymiany artystów amatorów, o wspólnych koncer-Wszyscy chcieliby tego bardzo, więc może już w przyszłym roku... A na tego-rocznym przeglądzie w Grodnie wystąpił bialostocki zespół "Dziesiątka", który — według słów gospodarzy — imprezę uświetnił i przy-służył się idei festiwalu piosenki polskiej. Bo był to nie tylko konkurs na estradzie, ale także konkurs poznawania siebie nawzajem. A że piosenka nadaje się do tego najlepiej.

bogatsi o tegoroczne doświadczenia, przygo-

JANUSZ PAPAJ

15 marca Dniem Konsumenta

IAŁOSTOCKI ODDZIAŁ kretnymi propozycjami elimisześciu laty w celu przeciwstawiania się dyktatowi pro- Chodziło tu głównie o popraducentów bubli, niesolidnym wę jakości zieleniny oraz oraz handlowcom wciskającym je zoptymalizowanie czasu otwieklientom, panoszacemu dookoła zdzierstwu, bylejakoś- okresie letnim przez m.in. ci, nierzadko naigrywaniu się handel prywatny. Przeprowaz usługobiorców przez niesolidnych pracowników punktów ci pieczywa, a w wystąpieniu rzemieślników usługowych. itp. - Wszyscy jesteśmy konsumentami, więc egzekwujmy należne nam prawa - mówili wówczas działacze.

Oddziału Regionalnego Fede- dzielonych miejsc na składoracji Konsumentów? Niewatpliwie spory, chociażby przez przedstawicieli Rady de wszystkim w Komisji Zao- dy białostockiego Oddziału micznych, racjonalizację stoso-

mitecie do spraw Jakości

NOT, uczestniczenie w posiedzeniach Wojewódzkiej Rady

Rynku i do niedawna Komisji

W ubiegłym roku kilkadzie-

siat razy interweniowano w

różnych instytucjach zarówno

w sprawie złej jakości obu-

nych, niewłaściwego załatwie-

nia usługi jak i w sprawie

przydziału mieszkań. Można

Konsumentów zwracają się

wyczerpią wszystkie sposoby

Interwencje to zaledwie je-

den z wycinków działalności

Federacji w dziedzinie funk-

cjonowania handlu, usług i

- Rada Oddziału - pod-

kreśla jej prezes - Albert Ra-

dulski - skupia ekspertów z

różnych branż, umiejących

służyć wiedzą i doświadcze-

zawsze umiejącym poradzić

sobie z silnym przeciwnikiem.

Opracowują także wystapienia

analizy wynikające w głów-

nej mierze z sygnałów od

mieszkańców i sugestii kon-

sumenckiej Centrali czyli Ra-

dy Naczelnej Federacji mają-

cej swoją siedzibę w Warsza-

zaliczyć należy wystąpienie do

Wydziału Handlu Urzędu

Do białostockich inicjatyw

konsumentom,

dobicia się o swoją rację.

poszkodowani wówczas,

produkcji towarów.

odbiorników telewizyj-

że do Federacji

do Walki ze Spekulacją.

FEDERACJI KONSU- nującymi nieprawidłowości w MENTOW powstał przed zaopatrzeniu Bialegostoku w warzywa, jarzyny i owoce. się rania kiosków warzywnych w dzono także badania świeżośsię upoważnienia kierowników sklepów do zmiany cen pieczywa po upływie okresu Jaki jest dzisiaj dorobek świeżości oraz ustalenia wyczerstwe, cena... zl'

śla, że zależy im na skutecz-

ności działań, ale do tego po-

trzebny jest większy krąg za-

interesowanych osób i ciał

Albert Radulski. - Nam nato-

miast wciska się złej jakości meble, zbyt drogie usługi, set-

ki towarów, których zla ja-

kość już na etapie zakłado-

wej kontroli rzuca się w o-

czy. Jednak nie znam kontro-

lera, który byłby nazbyt su-

rowy dla wyrobów własnego

zakładu - twierdzi nie bez

Występowali do wielu insty-

tucji, samorządów mieszkań-

ców, komitetów osiedlowych

przedstawiając cele i zadania

Federacii. Wszyscy są za

współpracą lecz najczęściej

dobre checi kończyły się na

Z powszechnym poparciem

społecznym i instytucjonalnym

spotkalo-sie powołanie w ub.

r. Wojewódzkiego Zespołu do

spraw Zdrowej Zywności i E-

kologii. — Odżywiamy się co-

raz gorzej, bo żywność i różne

liwych dla zdrowia ludzkiego

społu, mgr Stanisław Zukow-

wzbudziło duże zainteresowa-

mówi przewodniczący Ze-

deklaracjach.

- Biednego nie stać na roz-

- podkreśla prezes

niektórych artykulów żywnościowych produkowanych przez białostockie zakłady spożywcze, zapoznano się z opiniana temat zdrowej żywności i uwagami uczestników Forum. Plon obrad w postaci opinii i uwag przekazany został wojewodzie.

Wśród członków zespołu sa

znani działacze społeczni m. in. red. Paweł Borowski, inż Ryszard Siemieniuk, mgr Helena Zylkiewicz, mgr Stanido zarządów Spółdzielni "Spo- sław Zukowski. Zamierzenia lem" i "Podlasia" domagano mają konkretne: dążą żeby owoce i warzywa badane były pod katem ich zdrowotnośc wprowadzaniem do przed obrotu i produkcji, lekcjonowania producentów wanie pieczywa czerstwego z zdrowego mleka i prowadzewyraźną informacją "pieczywo nie w oddzielnie utworzonych punktach jego sprzedaży, obję-Oddziału w pracach różnych — Nie zabiegamy o popular- cie poszerzonymi badaniami organów kolegialnych, a prze- ność — twierdzi członek Ra- na zawartość związków che-

wania nawozów mineralnych

Ruch konsumencki - acz-

kolwiek powoli - lecz zdo-

bywa coraz większe uznanie,

Powstają dalsze kluby zdro-

długo utworzony zostanie klub

Bielsku Podlaskim i Miejski

Zespół Zdrowej Zywności i

ramienia białostockiego Od-

działu Regionalnego FK po-

wołano 4-osobową grupę ini-cjatywną Zespołu Zdrowej

Żywności i Ekologii w Lomży,

której przewodniczącym jest

W tym roku po raz pierw-

szy w Polsce 15 marca akcentowany będzie Swiatowy Dzień

Praw Konsumenta. Wiaże się

to z przyjęciem polskiej Fe

deracji Konsumenckich.

dzynarodowej Organia Konsumenckich.

kodzie doderacji Konsumentów do Mię-

Data ta stanowić będzie do-

konsumentów.

północno-wschodnim

J. MAKOWIECKI

skonałą okazję do przypom-

Federacja wydrukowala na ten

dzień specjalną ulotkę z tek-

stem praw i obowiązków. Również w siedzibie Rady Od-

(15-423 Białystok, ul. Ostrow-

skiego 3A, tel. 211-13) będą

Białymstoku jak dochodzić swoich praw.

działu Regionalnego, FK

praw

Fabian Gosiewski.

nienia

produkty zawierają coraz Białymstoku, jedynej organiza-większe ilości związków szkod- cji konsumenckiej w naszym

ski. Ubiegłoroczne, grudniowe czynne dyżury ekspertów, do-Forum Konsumenckie, które radzających zainteresowanym,

Ekologii w Białymstoku.

Konsumentów

wej żywności i ekologii.

Antoni Grześkiewicz. Podkre- w rolnictwie i ogrodnictwie.

Nie godzą się na bylejakość

Stoczni Szczecińskiej Warskiego powstaje nowoczesnych produktowców, statków wysokospecjalistycznych przewozu produktów powstałych z destylacji ropy naftowej, olejów pochodzenia roślinnego i zwierzęcego. Serię tę w ilości takieh nowoczesnych jednostek zamówił jeden z armatorów zachodnich

Statki te o nośności 30 tys. ton w 18 zbiornikach pomieścić będą mogły ponad 40 tys. m sześc. ladunków plymych. Pierwszy produktowiec, którego budo wę już rozpoczęto opuści pochylnie stoczni w tym roku, a w przyszłym przekazany zostanie armatorowi.

ZDJECIU: montażowe na budowie pierwszego produktowca. CAF - Jerzy Undro

"Nadzieja" - nowy gatunek winogron

Nadzieja" - tym poetyckim imieniem nazwany został nowy gatunek winogron, bulgarska komisja państwowa ocenila najwyżej. Winorośl -- "Laureatka" charakteryzuje się wczesnym dojrzewaniem, dużymi owocami i – zdaniem degustatorów – znakomitym

Do oceny przedstawiono ponad 120 rodzajów roślin uprawnych. Wyróżniono 22 kultury, jako przewyższające właściwościami stosowane dotychczas. "Profesor", "Jasien" i .. Bononia" - to nowe odmiany pszenicy, które zostaną przekazane gospodarstwom rolno-przemysłowym do szerokiego rozpowszechniania.

Wiele oczekuja ogrodnicy od trzech wyróżnionych ga tunków pomidorów: "Bałkan", "Emona" i "Žar", wielkoowocowych i urodzajnych roślin warzywnych, odpornych na

Znany w kraju hodowca kwiatów, Aleksander Bojkow tem goździków. Na 13 odmian zostały już złożone zamówie-

zadziwił bogatym asortymennia kontrahentów zagranicz-

Konkursy nie tylko dla nauczycieli Poetycki Buławę Hetmańską

Zarząd Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego wraz z Nauczycielskim Klubem Literackim i Kuratorium Oświaty i Wychowania w Białymstoku ogłosiły konkurs poetycki o

Bulawe Hetmańska. Może w nim wziąć udział każdy twórca, który nadeśle w trzech egzemplarzach maszynopisu

ny godlem. Do wierszy należy dołączyć zaklejoną kopertę z powtórzonym godłem i dokładnym adresem. Tematyka utworów – dowolna. Termin nadesłania do 30 kwietnia 1988 r. pod adresem: Zarząd Okręgu ZNP, 15-959 Białystok, ul. M. Sklo-

zestaw pięciu wierszy, opatrzo-

Przewidywane nagrody: złota, srebrna i brązowa Bulawa Hetmańska oraz upominki.

Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi 28 maja br. podczas Nauczycielskich Spotkań Literackich.

EDYTORSKI

Nauczycielski Klub Literacprzy Zarządzie Okręgu ZNP w Białymstoku ogłosił ogólnopolski konkurs na najciekawszy arkusz, zeszyt literacki wydany przez Kluby Literackie ZNP oraz indywidualnie przez nauczycieli w latach 1968-88.

Propozycje konkursowe zglaszać mogą Nauczycielskie Kluby Literackie i poszczególni działacze w terminie do 31 grudnia br. pod adresem: Za-rząd Okręgu ZNP w Białym-stoku, ul. M. Skłodowskiej 3, Nauczycielski Klub Literacki,

D TEGO WYDARZE-

z dopiskiem na kopercie "Kon-

Prosimy dołączyć proponowany do konkursu arkusz, zeszyt itp. wraz z uzasadnie-niem propozycji. Jednocześnie informujemy, że nadesłane materiały pozostaną w zbiorach Nauczycielskiego Klubu Literackiego w Białymstoku.

Rozstrzygnięcie nastąpi w 1989 r. Skład jury podany zostanie w terminie

Chcielibyśmy zaś to wie-

dzieć z dwóch powodów:

dziś asygnata stała się przy-

wilejem za miliony, bo sprze-

dający po czterech latach ma-

lucha zarabia na nim prawie

milion złotych, sprzedający "FSO" 125 ponad dwa mi-

liony, sprzedający "Poloneza",

"Ładę" jeszcze więcej. Inny-

mi słowy: chcielibyśmy wie-

dzieć jacy to ludzie warci są

tego, aby mieć w sposób le-

galny - chociaż nie całkiem

EKONOMIA dla wszystkich

Przyczyny małej efektywności

tygodniu, w miejscu zatrud- nienia pracownik przebywa średnio 34 godziny (pozostale 8 godz. stanowią nieobecnoprzyczyn). różnych świeca sie na prace, ale znaczną część - nawet do 40 proc. czasu — pochłaniają czynności przygotowawczozumiale, że praca staje się mało wydajna mimo, że może być wyczerpująca. Nie wykorzystujemy naszych wykorzystujemy je niewłaś-

Oczywiście oceny te w różnym stopniu przystają do efektywności pracy ma więc poszczególnych stanowisk i różne przyczyny. Niektóre z poszczególnych stanowisk i obsługujących je osób. Na oblemów ze wskazaniem li- niezależne. Ale nie wszystko cznych przykładów różnego można nimi usprawiedliwiać. rodzaju zaklóceń i ograniczeń we właściwym wyko- nętrzne i subiektywne, zależnywaniu pracy. Przesądzają one o tym, że nawet przy nailepszych checiach bywamy malo wydajni. A przecież z motywacją do pracy też nie jest najlepiej..

Ten niski poziom efektywności jest niewatpliwym zagrożeniem dla naszych aspiracji rozwojowych i konwa do wykorzystania, a więc nasza szansa.

wciąż tylko szansa potencjalna. Zapewne mają na to dzać do większej intensyw również inne uwarunkowa-

dostrzegamy potrzebę przynajmniej na tyle, zmian we wiasnym otoczeniu i na swoim stanowisku dalszych usprawnień organipracy. Do niektórych nieefek- zacyjnych. Nie musimy potywnych rozwiązań (wsku- szukiwać szans efektywnośtek ich trwałości) zdążyliśmy się już przyzwyczaić na tyle, że traktujemy je jako stan normalny. Tak by-lo zawsze, więc pewnie tak być musi... O takie przeko-

Dyskretne prezenty za miliony

oficjalny — stałą, dodatkową pensję w wysokości 20—60

Po drugie: setki tysięcy o-

bywateli czekało i czeka na samochody już zapłacone.

Asygnaty powodują, że ta ko-

lejka jest od lat taka długa,

Sprawa asygnat powinna

zostać publicznie wyjaśniona,

chociaż są ludzie, dla których

samochód jest niezbędny, a

ich zarobki nie pozwalają na

tys. złotych miesięcznie.

że ciągle jest długa.

Wiemy na ten temat bardzo malo, chociaż żyjemy w cza-

sach takiej jawności, o jakiej nam się niedawno nawet

nie śniło. Nie wiemy, ile rocznie wydaje się asygnat, nie

znamy zasad, jakimi kierują się przydzielający, nie wiemy kto przydziela, na jakiej podstawie, nie wiemy czy asygnat

będzie ubywać czy przybywać i tak dalej.

Analizy efektywności pra- nanie jest tym łatwiej, że cy w Polsce wskazują, że przydzielane zadnia są zwy-jej poziom jest niski. Z re- kle wykonywane, jest zysk, gulaminowych 42 godzin w są premie, nagrody. Zatem est dobrze...

Po drugie: - brakuje motywacji do poszukiwania i stosowania usprawnień. Możliwości zrobienia na tym do-Przeciętnie 6 godzin marnu- brego interesu wciąż jeszcze je wskutek późniejszego roz- nie. są zbyt duże, a istnieje poczynania i wcześniejszego przecież ryzyko niepowodzekończenia zajęć, braku od- nia, niechęci i zawiści ze powiednich warunków (ma- strony współpracownikówczy terialów, zleceń, narzędzi kierownictwa. Czasem nie itp.). Pozostałe 28 godzin po- staje wytrwałości i konsek-

wenc Po trzecie: - nie wiemy jak się do tego zabrać, zwłaszcza gdy potrzebne są zmia--zakończeniowe, porządkowe, ny radykalne i w szerszej pomocnicze. Jest więc zro- skali. Na rozwiązanie oczekują bowiem problemy nie tylko zwiazane z dopracowaniem samego pomysłu, ale także z jego wdrożeniem, emożliwości wytwórczych albo liminowaniem barier formalnych, społecznych, technicznych, finansowych.

Utrzymywanie się niskiej nich występują poza przedjednak nie mamy pro- siębiorstwem, są od niego Są również czynniki wewne od poszczególnych pracowników i stosunków spolecznych w przedsiębiorstwie. Czasem brak zaonatrzenia zla jakość materiałów i ograniczenia inwestycyjne są tylko wygodnym parawanem dla bierności poszczególnych osób i zespolów.

Niewątpliwie potrzebne są sumpcyjnych. Może on też zmiany systemu funkcjonobyć traktowany jako rezer- wania gospodarki narodowej. ale jest też sporo do zrow poszczególnych bienia Problem w tym, że jest to przedsiębiorstwach. Niekoniecznie musi się to sprowawpływ nasze klopoty z zao- ności pracy. Znacznie latpatrzeniem, inwestycjami, wiejsze jest eliminowanie remontami, usługami. Są obciążeń i czynności zbędnych, źle obmyślonych, prowadzących do marnotrawie-Po pierwsze: - nie zaw- nia wysiłku. Zdobadźmy się otworzymy sobie furtkę do ciowych, licząc głównie na większy wysilek pracowników.

ANATOLIUSZ KOPCZUK

nak asygnatowe wyposażanie

ich w samochody jest chyba

nie do przyjęcia. Kredyt, po-

życzka, jakaś inna forma wy-

każdym razie nie prezent za

milion, trzy, czy pięć, muszą zastąpić ten przywilej. Właś-

nie przywilej, bo jednak zde-

cyowana większość obdarowy-

wanych korzysta z tych sa-

mochodów dla celów prywat-

nych, bardzo wielu dla celów

zawodowych posiada po pro-

stu samochód służbowy.

Krótko mówiąc: asygnaty o-płacają się tylko obdarowywa-

wiadamia Czesława S. o tym

co się stało. Obaj budzą Ro-

mualda K. aby ten urucho-

Czesław S. mimo obowiaz-

ku, nie powiadamia dyrekto-

ra i głównego energetyka o

tym co się stało. Poleca na-

mił swój kocioł.

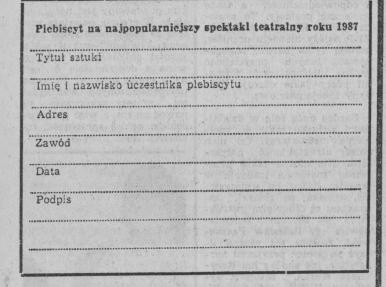
ANDRZEJ TUMIALIS

zgromadzenie pieniędzy,

Wiajaca



Biedak wyprzedza **Fajnackiego**



Miejskiego z uwagami i kon- nie. Oceniono na nim jakość

Okazuje się, że wszystko jest możliwe. Dosłownie na pięć minut przed zamknięciem tegorocznego Plebiscytu na najpopularniejszy spektaki teatralny 1987 roku, na liście faworytów publiczności zaszły zupełnie nieoczekiwane zmiany.

Zawartość torby listonosza, który dotarł do Towarzystwa Kultury Teatralnej w miniony piątek, okazało się zgubna dla "Pana Fajnackiego Dwa". Na prowadzenie wysunal się spektakl Tadeusza Słobodzianka (tekst i reżyseria) pt. "Historia o biedaku i osiołku", zrealizowany na scenie Białostockiego Teatru Lalek. I chociaż głosowanie kończy się już jutro, 15 marca (o ważności kuponu decyduje data stempla pocztowego), w takiej sytuacji trudno właściwie przesądzić, jakie będą końcowe rezultaty tegorocznej rywalizacji o laur najlepszego.

Natomiast "Krakowiacy i Górale" W. Bogusławskiego, w reżyserii Tadeusza Kozłowskiego, sztuka Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki zdecydowanie wyprzedza wszystkie konkurujące z nią przedstawienia i właściwie jest już chyba nie do pobicia. Chociaż...

Dziś spotykamy się na naszych łamach po raz ostatni. 27 roku życia, posiadają co

Najbardziej opieszali mają jeszcze szanse. Organizatorzy plebiscytu czekają na wypełnione kupony do ostatniej chwili (adres: 15-950 Białystok, ul. Kilińskiego 8, Towarzystwo Kultury Teatralnej). Wyniki konkursu opublikujemy w "GW", 25 marca. (olp)

watpliwie atrakcyjnych. Mlo-

dzi ludzie - o określonych

predyspozycjach, umiejętnoś-

ciach i wiedzy oczywiście -

mogą aktualnie wypróbować

swoje możliwości i - jeśli

próba się powiedzie -- spel-

nić marzenia o artystycznych

studiach a może i karierze.

Filmowa, Telewizyjna i Tea-

tralna im. Leona Schillera W

Łodzi przyjmuje bowiem w

roku akademickim 1988/89 za-

pisy kandydatów na I rok

studiów. W ramach cztero-

SERII FILMOWEJ I TELE-

WIZYJNEJ - dyplomowanych

reżyserów filmowych i telewi-

zyjnych. Do egzaminu wstęp-

nego dopuszczone mogą być

osoby, które nie przekroczyły

studiów uczelnia

na WYDZIALE REŻY-

Państwowa Wyższa Szkoła

Kto zostanie Fellinim?

7 AWODY reżysera, ope- najmniej wykształcenie śred-

interesowanie

artystycznymi;

kierunkowe

legitymują się osiągnięciami

TORSKIM I REALIZACJI TELEWIZYJNEJ — dyplomo-

wanych operatorów filmowych

i telewizyjnych (wizji i światła). Warunkiem dopuszczenia

do egzaminu wstępnego jest

ukończenie szkoły średniej

(świadectwo dojrzałości) i nie

SKIM - dyplomowanych ak-

torów teatralnych z jedno-czesnym przygotowaniem do

Warunkiem dopuszczenia do

egzaminu wstępnego jest u-

kończenie szkoły średniej i nie-

przekroczenie 22 lat dla kobiet

Dwuletnie WYZSZE ZAWO-

DOWE STUDIUM ORGANI-

23 lat dla mężczyzn.

na WYDZIALE AKTOR-

w filmie i telewizii.

przekroczony 27 rok życia;

- na WYDZIALE OPERA-

ratora filmowego oraz nie (świadectwo dojrzałości) aktora należą do nie- oraz wykazują konkretne za-



Chemiczno-Wytwórcza Spółdzielnia Pracy "Spoiwo" w Radomiu podjęła się, na razie eksperymentalnie, bieżnikowania opon przeznaczonych do jazdy po lodzie. Zastosowanie bieżnika pomyslu inż. Leszka Przybory pozwala wyeliminować specjalne kolce, w które wyposażony jest ten typ opon. Opony do jazdy po lodzie z radomskiego "Spoiwa" przeszły z dobrym wynikiem praktyczne próby w rajdach samochodo-

NA ZDJĘCIU: Leszek Przybora demonstruje opony do jazdy na lodzie.

CAF - W. Stan

ZACJI PRODUKCJI FILMO-

WEJ I TELEWIZYJNEJ

kształci organizatorów tej produkcji. Do egzaminu

wstępnego mogą być dopusz-

czone osoby, które nie prze-

kroczyły 27 roku życia oraz

ukończyły studia wyższe po-twierdzone dyplomem. Pożą-

dane kierunki -- ekonomiczny

Tegoroczni absolwenci szkół

średnich składają podania o przyjęcie na I rok studiów

poprzez Szkolne Komisje Re-

krutacyjne, zaś maturzyści z

lat ubiegłych oraz absolwen-ci wyższych uczelni bezpośred-

nio do Sekretariatu Działu

Nauczania PWSFTviT, Łódź,

W uczelni czynne są punk-

ty informacyjno-konsultacyj-

ne przy dziekanatach poszcze-

gólnych wydziałów oraz do-

datkowo w Zespole Filmowym

"Perspektywa" w Warszawie,

ul. Puławska 61. (CH)

lub prawniczy.

ul. Targowa 61/63.

NIA minęly już trzy miesiące a jednak wciąż o tym mówi się wśród załogi BZPB "Fasty", nie tylko z racji tego, że była to eksplozja a tylko szczęśliwemu zbiegowi okoliczności zawdzięczać należy, iż udało się uniknąć nieobliczalnych wprost skutków. Mówi się też i dlatego, że przyczyną wódka, ujawniony byla został brak kontroli i nadzoru, że niektórzy uczestnicy tego wydarzenia są nadal pracownikami, a dwie osoby ponoszące największą odpowiedzialność usiłowały nawet sądzić się z dyrekcją. Dwoje ludzi zasiądzie niebawem na ławie oskarżonych.

I wreszcie zadawane pytania: straty wyrządzone przez eksplozję oszacowane zostały na ponad dwa miliony złotych, kto za to zapłaci? Czy ta wcale niemala suma ma pójšć w koszty zakładu a tym samym obciąży (bezpośrednio i pośrednio) wszystkich pracowników skoro zawinili konkretni ludzie? Ale na te pytania nie ma jeszcze odpowiedzi. Nikt bowiem w zakładzie głośno o taka odpowiedź się nie upomniał, chociaż ludzie mówią o calej sprawie bo wiadomo, że teraz wszystko się liczy teraz wszystko się liczy co rzutuje na zarobki i pre-

Niedziela, 29 listopada 1987 r. Do WUSW w Białymstoku dociera wiadomość, że ok. godz. 5, w czasie nocnej zmiany, nastąpił wybuch kotła w elektrociepłowni BZPB "Fasty". Straty są bardzo duże. Na szczęście nie ma ofiar w ludziach...

Taki meldunek powoduje natychmiastowe uruchomienie służb operacyjno-dochodzeniowych, podjęcie niezbędnych czynności w celu ustalenia wszystkich okoliczności, zabezpieczenie śladów i dokumentacji, przesłuchanje świadków. Gdy funkcjonariusze MO zjawiają się w zakładzie, okazuje się, miejscu jest pierwsza dzienna zmiana. Zmiana nocna poszła do domu nie zadawszy sobie trudu aby zawiadomić dyrekcję, że kocioł został

ra P. W domu zastaje przyjęcie z alkoholem. Romuald K. proponuje, aby zbliżające się "ostatki" i "Andrzejki" uczcić w pracy. Wyasygno-wuje 1 tys. zł na pół litra wódki a Aleksander P. za-biera ze stolu "ćwiartkę" i zakąskę. Tak "wyposażeni" wracają do "Fast". Straż przemysłowa przy bramie nie zadala sobie trudu aby sprawdzić samochód.

Niebawem przy butelce zakąsce zasiadają Kazimierz Ch., Romuald K., Aleksander

Wybuch

zdemolowany na skutek silnego wybuchu. Nigdzie natomiast nie odnaleziono żadnego zapisu ani meldunku o tym co się stało w nocy, a ściślej nad ranem.

Ustalono, że dnia poprzed-niego o godz. 19 w elektrociepłowni rozpoczęła pracę nocną zmiana w składzie: mistrz Czesław S., palacz maszynista Kazimierz Ch., elektrycy Henryk L. i Bogus-law A. Nad odżużlaniem mieczuwać Jerzy W. i Marian M, a nad uzdatnianiem wody Mikolaj K. Z niemal godzinnym opóźnieniem zjawił się palacz Ryszard K. Nie przyszedł natomiast 'suwnicowy Aleksander P.

Czesław S. powierza (wbrew przepisom) obsługę suwnicy Henrykowi L., a sam wraz z Romualdem K. jedzie dyżurnym samochodem po mieszkającego niedaleko Aleksand-

P i Bogusław A. Ponieważ — gdy opróżniono flaszkę — Romuald K. poczuł się "podcięty", koledzy zaproponowali aby poszedł spać do szatni. Nad jego kotlem i swoim miał czuwać Kazimierz Ch. Niebawem w szatni, obok Romualda K., zasnął też i Aleksander P.

W kotłowni pozostał tylko Kazimierz Ch. Ale i jego poczęła coraz bardziej ogarniać senność. Ok. godz. 5 budzi go sygnalizacja alarmowa "ma-lo wody w kotle!" Gorączkowo odkręca zawór regulujący daje maksymalne zasilanie. Rozgrzane "ekrany" wewnątrz kotła zalewają strumienie zimnej wody. Chce jednak sprawdzić co dzieje się w środku kotła, otwiera kontrolne drzwiczki i wtedy następuje... wybuch,

Ale nawet silna eksplozja nie była w stanie obudzić śpiących. Kazimierz Ch. zatomiast porzadkowanie po-mieszczeń kotłowni a zwiaszcza w pobliżu uszkodzonego kotia. Ale śładów eksplozji zatrzeć nie sposób. Ok. godz. 7 Czesław S. dzwoni do swego zmiennika, mistrza z rannej zmiany - "kocioł rozsadziło". Gdy ten

zjawia się w kotłowni, nie zastaje już nikogo z nocnej zmiany. Jakby wymiotlo wszystkich. Niebawem przed bramą zakładu zatrzymuje się radiowóz. Funkcjonariusze MO

powiadamiają kierownictwo zakładu o eksplozji. Mówi ppor Antoni Krzy-wosz z WUSW:

- Tylko przypadek i zbieg okoliczności sprawiły, że w momencie wybuchu nie było

w pobliżu ludzi i zakład nie pracował. W przeciwnym pracował. W przeciwnym wypadku skutki byłyby nieobliczalne... Kazimierz Ch. został zwolniony dyscyplinarnie. Za Czesławem S. ujęła się orga-

nizacja związkowa i skończyło się na przeniesieniu go na niższe stanowisko. Obaj wystapili do Sądu Pracy doszu-kując się uchybień formalnych w podjętych decyzjach.

Obu grozi odpowiedzialność karna: Kazimierz Ch. - za podjęcie czynności służbowych bedac w stanie po spożyciu alkoholu, Czesław S. – za niedopełnienie obowiązków służbowych czyli brak kontroli i nadzoru nad praca pod-

leglego zespolu. Skutki eksplozii zakład i płaci.



STUDENCKA SPÓŁDZIELNIA PRACY "PODLASKA" ZAKLAD USŁUG RÓŻNYCH

15-333 Białystok, ul. Zwierzyniecka 8 tel. 277-83

WYKONUJE

odśnieżanie dachów, chodników i ulic mycie okien i świetlików

mycie i czyszczenie podłóg, drzwi, urządzeń ogrzewczych I świetlnych

prace porządkowe prace za- i wyładunkowe

cyklinowanie i lakierowanie posadzek

segregowanie, paczkowanie, stemplowanie, numerowanie druków, metkowanie towarów

prace biurowe

prace plastyczno-dekoracyjne

korepetycje

inne prace nietypowe

k 971-0

ELKOR **OFERUJE**

kompletny sprzęt komputerowy

magnetowidy

videokamery

kasety

dyskietki CHCESZ SKOMPUTERYZOWAĆ SWOJA FIRME ZADZWOŃ DO NAS - NIE WAHAJ SIĘ MUSISZ ZDECYDOWAĆ JUŻ DZIŚ!

NASZ ADRES: Zakład Handlu i Usług Informatyczno-Elektronicz-

"ELKOR"

15-879 Białystok, ul. Manifestu Lipcowego 13/15 lokal 9, tel. 280-47 wewn. 71, teleks 852338 Elkor.

k 1172-00

UWAGA! SPÓŁDZIELNIE MIESZKANIOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

D Jeżeli macie zamiar dobrze przygotować instalacje

cieplne do następnego sezonu grzewczego, D Jeżeli planujecie latem wykonać remonty urządzeń grzewczych,

NIE ZWLEKAJCIEI*

Już dzisiaj zwróćcie się do nas ze wszelkimi problemami niedomagania ogrzewań: wodnych, parowych i wentylacjt.

WYKONUJEMY:

∇ ekspertyzy wszelkich niedomagań instalacji sanitarnych.

∇ dokumentacje nowych rozwiązań,

V instrukcje obsługi węzłów cieplnych, automatyki

7 pomiary przemarzania przegród budowlanych,

∇ obliczenia i prace studialne.

PRZEDSIEBIORSTWO NOWEJ TECHNIKI W INZYNIERII SANITARNEJ ISOC - SPOŁKA z o.o. 15-250 Białystok, ul. Jagiellońska 19 tel. 419-859.

K 1111-1

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH 19-300 Ełk, Gen. Wl. Sikorskiego 7, tel.43-23 OGŁASZA ZAPISY

uczniów do klas pierwszych na ROK SZKOLNY 1988/89 Do Zasadniczej Szkoły Budowlanej na kierunki:

 murarz technolog robót wykończeniowych

♦ cieśla

elektromonter

monter instalacji budowlanych

mechanik pojazdów samochodowych Nauka w Zasadniczej Szkole Budowlanej trwa trzy lata. Uczniowie odbywając praktyczną naukę zawodu w przedsiębiorstwach budowlanych otrzymują miesięczne wynagrodzenie:

- w klasie 1 - 5.300-5.500 zł+20% premii - w klasie 1! - 5.650-5.950 zł+20% premii - w klasie 1!! - 6.450-6.750 zł+20% premii

Każdy uczeń otrzymuje bezplatnie ubranie robocze oraz codzienne bezpłatne posiłki regeneracyjne. Absolwenci Zasadniczej Szkoły Budowlanej mają za-pewnioną pracę na budowach prowadzonych w Elku i na terenie województwa suwalskiego oraz prawo wstępu do 3-letniego Technikum Budowlanego, gdzie mogą uzyskać tytuł Technika Budowlanego.

Wszystkim uczniom zamiejscowym szkoła zapewnia miejsce w internacie. II. Do Technikum Budowlanego

tów szkoły podstawowej, nauka trwa 5 lat. Egzamin wstępny: j. polski, matematyka, fizyka. o kierunku budownictwo ogólne dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, nauka trwa 3 la-

o kierunku budownictwo ogólne dla absolwen-

Egzamin wstępny: j. polski, matematyka, zarys bu-

downictwa ogólnego. Wszystkim uczniom zamiejscowym szkola zapewnia miejsce w internacie.

> Dyrekcja k 970-0

AUTOMOBILKLUB PODLASKI w Białymstoku, ul. Lenina 19

ROZPOCZYNA

KURS PRAWA JAZDY KAT. "C"

22 marca 1988 r. - wtorek, godz. 16 INFORMACJA: tel. 418-500, 418-587 lub pokój nr 2, 13. Zainteresowanych zapraszamy.

K 1194-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA "ŚNIARDWY" w Zdorach ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

w dniu 28 marca 1988 r. o godz. 9 na sprzedaż: 1. Ciągnik C-360 rok produkcji 1980, nr rej. SUE 069C, cena wywoławcza 920.368 zł,-

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu 11 przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 10. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej wpłacić należy do kasy RSP na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Pojazd można oglądać w dniu 26 marca 1988 r. w godz. 9-14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez K 757-1

8 marca 1988 r. zmarł były pra-ownik Wojewódzkiej Stacji Dr med. Alfred Poloński

Wyrazy szczerego współczucia

RODZINIE

składaja: dyrekcja i pracownicy Wo-jewódzkiej Stacji Krwiodaw-stwa w Białymstoku

Plońskiemu serdeczne wyrazy współczucia w związku ze śmiercią OJCA

składają:

Zarząd, Rada Nadzorcza i współpracownicy Usługowej Spółdzielni Pracy w Białym-stoku

Kol. Zygmuntowi

uslugi

OŚRODEK Informacji Usługowej ul. Lipowa 4, tel. 416-800 — pełna informacja o wszystkich usługach. ZAKŁAD Kuśnierski — zapraszat Armii Radzieckiej 106, 10—17, Syl-wester.

CZYSZCZENIE dywanów, tapice-rek. Kaftański, 415-429, 359-63. DYWANY czyszczę (rachunki). Tel. 41-41-84, Jacek Blendzio. CZYSZCZĘ dywany. \$12-307, Bien-

GAZOWE naprawy. Józefowski, GAZ naprawa. Masłowski, 356-40. g 605-0 g 599-00 NAPRAWY gazowe. Hibner,

CYKLINOWANIE, 231-17, Borowg 996-1 DEZYNSEKCJA bezwonna, instytucje, rachunki. Witkowski, 750-348,

GARAŽE, haki holownicze, kraty, ogrodzenia, kotły. 284-77, Bielawski, Scianka 31A

PORCELANOWE fotografie na-grobkowe wysyła inż. Szałkow-ski, 17-100 Bielsk Podlaski, Mic-kiewicza 25. g 990-0

samochody

RUPNO – sprzedaż samochodów. Zniżka w opłacie skarbowej! Au-tomobilklub Podlaski, Lenina 19, 418-500.

K 961-0 SPRZEDAM za bony nowego "Fiata" 126p FLEW. — Wiado-mość: Suwaiki, tel. 24-43. FIATA 125p Combi (1978) po re-moncie kapitalnym sprzedam. Pozezdrze, ul. Młyńska 5, tel. 93 (po 16.00).

"FIAT" 125p" nadwozie do re-montu – sprzedam, Ełk, Kiliń-skiego 21/18.

"GOLF" D76 po remoncie; z po-wodu wyjazdu – sprzedam. Au-gustów, Norwida 15/34. "TARPANA" (lipiec, 1986 r.) w bardzo dobrym stanie – sprze-dam. Węgorzewo, tel. 20-73. Lg 845-1
NADWOZIE FSO 1500 (1986) po
wypadku – sprzedam. Tel. 229-45.

różne

BIORYTMY! Prześlij datę uro-dzenia, 37-500 Jarosław skr. 235 k 892-00

PRODUCENTÓW pojazdów kon-nych, kołodziejów – poszukuję, Warszawa 27-88-38. k 785-0

POSZUKUJE producentów boaze-rii. A. Siara, Warszawa, ul. Nar-butta 27a, tel 48-23-65 TELEWIZOR kolorowy, używany, stan dobry – sprzedam. Bielsk Podlaski, tel. 33-65 (po 16).

p 172-1 PRZYCZEPKĘ samochodową – sprzedam. Bielsk Podlaski, ul. Rejtana 65.

p 182-1 DOM z budynkiem gospodarczym i dziatką 0.23 ha w Mońkach — sprzedam. Wiadomość: ul. Kościel-na 15, tel. 29-11.

p 103-1 Wyrazy szczerego współczucia nauczycielce mgr Halinie

Choroszkiewicz

OJCA

dyrekcja, Rada Pedagogicz-na, współpracownicy Zespo-Medvcznych w Bielsku Podlaskim

Wszystkim, którzy wzieli udział w uroczystościach pogrze-bowych naszej Najdroższej Matki nieodżałowanej pamięci

BOLESLAWY WSZEBOROWSKIEJ

w imieniu rodziny Ewa Komorowska

p 211-1

SLUZBA ZDROWIA

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura we-zwań 999, tel. informacji pogoto-wia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne całą dobe ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: gabinet zablegowy

Informacja o lekach — tel. 219-04 i 75-24-37.

chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21, wewn. 293 — dyżuruje w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17. APTEKA

DYZURY CODZIENNE

SZPITALE

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie. Szpital Onko-logiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71 i 331-81.



legle Oddziałowi terenowe jednostki organizacyjne rozpoczną wydawanie kart paliwowych posiadaczom samochodów osobowych, ciężarowych, ciągników, motocykli i motorowerów.

W dniach 15-23 marca karty będą rozprowadzane w siedzibach inspektoratów PZU, a od 24 marca również w wytypowanych stacjach CPN, a ponadto w zależności od lokalnych potrzeb w urzędach miast i gmin, w ustalonych dniach i godzinach. Jeżeli istniejące warunki lokalowe miejscowej stacji CPN nie będą

w dniach pracy stacji w miejscowym urzędzie gminy, o czym posladaczy pojazdów będą informowały stosowne informacje zamieszczone w tych

pozwalały na rozprowadzanie kart punkt zastępczy zostanie uruchomiony

W podanych terminach i miejscach karty paliwowe będą również wydawane na terenie województwa łomżyńskiego i suwalskiego.

W mieście Białystok, oprócz I i II Inspektoratu PZU do rozprowadzania kart wytypowane zostały następujące stacje CPN: przy ul. Kawaleryjskiej, 1000-lecia Państwa Polskiego, Szosie do Za-

bludowa. Warunkiem uzyskania karty na zakup paliwa jest przedłożenie nastę-

pujących dokumentów: dowodu rejestracyjnego pojazdu silnikowego z ważnym badaniem technicznym, a w odniesieniu do motorowerów potwierdzenie zgłoszenia

dowodu opłacenia składki za ubezpieczenie ustawowe komunikacyjne za 1988 rok (1 rata lub opłata caloroczna);

dowodu opłaty od środków transportowych (podatku drogowego) za 1988 rok (1 rata lub oplata caloroczna);

dowodu osobistego osoby pobierającej kartę oraz dokonanie oplaty w wysokości 40 zł za jedną kartę.

Karty benzynowe można będzie otrzymać wyłącznie w województwie, w którym pojazd jest zarejestrowany. Ponadto przypominamy, że:

- do nabycia kart CPN uprawnieni są wylącznie posiadacze pojazdów napędzanych silnikami benzynowymi (etylina 78, 86 i 94), a więc uprawnień takich nie mają posiadacze pojazdów wyposażonych w silniki o zapłonie samoczynnym (wysokoprężne);

posiadacz sprzedający pojazd na który wysiano kartę paliwową zobowiązany jest (wobec braku uprawnień do nabywania benzyny) do przekazania karty nowonabywcy; w przypadku wyrejestrowania pojazdu, jego posiadacz traci upraw-

nienia do zakupu benzyny, a więc i do posiadania karty CPN i powinien zwrócić wydaną mu kartę. Postępowanie posiadaczy wbrew w/w ustaleniom może narazić ich na niepotrzebne przykrości i konsekwencje przewidziane w stosownych prze-

Posiadacze, którzy w czasie akcji wydawania kart (w terminie do 15 kwietnia br.) nie odbiorą kart CPN oraz posiadacze pojazdów rejestrowanych w ciągu roku nabywają karty benzynowe bezpośrednio w punkcie wydawania kart w siedzibie miejscowego Inspektoratu.

Jak wynika z powyższego posiadacze dla własnej wygody powinni odebrać karty w okresie do 15 kwietnia br., kledy to ilość punktów je wydaiacych bedzie oczywiście wieksza.

K 1119-1

Stanisławowi PRZEDSIĘBIORSTWO WDRAŻANIA INNOWACJI Jastrzebskiemu TECHNICZNO-ORGANIZACYJNYCH "ITO" m ATKI Spółka z o.o. j.g.u. w Białymstoku

OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

🛠 projektowania ulic, dróg i mostów * wykonawstwa remontów instalacji sterowniczej

Zlecenie prosimy kierować pod adresem: Przedsię-biorstwo Wdrażania Innowacji Techniczno-Organizacyjnych "ITO" Spółka z o.o. 15-222 Białystok, ul. Mickiewicza 20 l, tel. 415-542.

K 1213-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIALYMSTOKU TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Wę-gierki – "Kabaret Kici Koci", godz. 17. Białostocki Teatr Lalek - nie-

KINA

czynny.

"Pokój" — "Nieśmiertelny", prod. ang. (od lat 15), godz. 10 i 12.15, "Pożegnanie z Afryka", prod. USA (od lat 12), godz. 15.30 i 18.30 (ostatni dzień). Seans nocny: "Mucha", prod. USA (od lat 18), godz. 21.30 (ostatnie dni). ny: "Mucha", prod. USA (od 18), godz. 21.30 (ostatnie dni). "Ton" — "Czarne stopy", prod. polsk. (b.o.), godz. 11 i 15, "Krokodyl Dundee", prod. austral. (od lat 12), godz. 13, 17 i 19 (ostatnie dni).

"Syrena" — "Czule słówka", (ostatni dzień), prod USA (od lat 15), godz. 10.30 i 13. "Na całość", prod. polsk. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20. "Łorua" — Kino Lektur Szkolnych: "W pustyni i w puszczy", cz. I i II, prod. polsk., godz. 9, DKF "Gag" — Pożegnanie z filmem: "Saint Jack", prod. USA, godz. 17.30.

KINA W WOJEWODZTWACH BIALOSTOCKIM

Dabrowa Białostocka — "Miłość, zmaragd i krokodyl", prod. USA (od lat 15). Hajzwka — "Jak to się robl Ctucago", prod. USA (od lat lat Sokółka – "Czarna wdowa", prod. USA (od lat 15).

LOMZYNSKIM Lomža "Millenium" — "Mona Lisa", prod. ang. (od lat 18). "Chłopcy z Placu Broni", prod. weg. (b.o.). Grajewo — "Być albo nie być", prod. USA (od lat 15). Kolno — "Obcy — decydujące "arcie", prod. USA (od lat 15). Szepietowo — "C. K. Dezerte-zy", prod. polsk.-weg. (od lat 18).

"Cudowny kożuszek", prod. weg. Zambrów – "Ginger i Fred", prod. włosk. (od lat 15).

SUWALSKIM Suwalki "Baltyk" – "Kopalnie króla Salomona", prod. USA (od lat 12).

lat 12).
Elk "Orzeł" — "Dotkniecie Meduzy", prod. ang. (od lat 18).
Elk "Polonia" — "Anioł w szafie", prod. polsk. (od lat 15). "Kopalnie króla Salomona", prod.
USA (od lat 12).
Elk "Zorza" — "Eskimosce jest zimno", prod. weg. (od lat 18).
Giżycko — "Lampart", prod. włosk. (od lat 15).
Olecko — "Boskie ciała". prod. włosk. (od lat 15).

Olecko – "Boskie ciała", prod.

USA (od lat 12).

Pisz – "Trzy kroki do miłości",

prod. polsk. (od lat 15). "Labirynt", prod. ang. (b.o.).

Prostki – "Cotton Club", prod.

USA (od lat 18).

Wegorzewo – Krokodyl Dup-Wegorzewo - "Krokodyl Dun-dee", prod. austral. (od lat 12).

MUZEA I WYSTAWY

Galeria "Art" P.P. "Sztuka Pol-ska" w Białymstoku, ul. Sienkie-wicza 14 — czynna w godz. 10—18. Muzeum Rolnictwa w Ciecha-nowcu — czynne w godz. 9—16.

Pozostałe muzea i wystawy w Białymstoku, Łomży, Suwałkach, woj. białostockim i łomżyńskim w poniedziałki są nieczynne.

Radio iTV

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 9.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 0.07 Muzyka noca; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Poranne sygnały; 7.00 Dziennik poranny; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przeglad prasy; 8.45 Zołnierski zwiad; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 "Zydówka z Toledo" — odc. pow.; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Radio kierowów; 13.30 Z tańcem przez wieki; 14.05 Magazyn muzyczny "Rytm"; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.00 Spiewająca solenizantka — K. Dimitrova; 17.30 Wektory; 17.50 Kto tak pięknie gra

A. Alber w duecie i trio; 18.06 Problem dnia; 18.20 Jazz i piosen-ka; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.10 Sladem nakadio dzieciom; 20.10 sładem na-szych interwencji; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 "Innego życia nie będzie" – odc. pow.; 21.05 Kro-nika sportowa; 21.30 Radiowy su-plement do Telewizyjnego leksy-konu polskiej muzyki rozrywko-wej; 22.05 Zbliżenia; 22.15 Kroniki wedrówek F. Liszta: 23.00 Dzienwędrówek F. Liszta; 23.00 Dzien-nik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Do słuchania we świata; 23.30 Do słuchania we dwoje; 23.40 Poetyckie prezenta-cje.

PROGRAM II nadawany w wersji stereo Wiadomości: 8.00, 13.00, 21.10, 0.55;

Wiadomości: 8.00, 13.00, 21.10, 0.55; 5.30 Program lokalny; 8.10 Poranna serenada; 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 9.00 "Rajski ogród" — odc. pow.; 9.20 Muzyka, która lubi K. Loska; 9.50 "Perfidia" — odc. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Muzykzny non stop; 11.40 Z malowanej skrzyni; 12.05 Muzyczny non stop; cz. II; 12.30 Pamiętniki i wspomnienia; 12.05 Muzyczny non stop, cz. II; 12.30 Pamiętniki i wspomnienia; 13.05 Program lokalny; 13.20 Piosenka jest dobra na wszystko; 13.30 Album operowy; 14.00 Przegląd płytowy; 14.30 Folklor na mapie świata; 15.00 "Perfidia" — odc. pow.; 15.10 Muzyka młodych; 16.00 Program lokalny; 17.15 Od ragtime'u do swinga; 17.30 Filharmonia radiowa; 18.30 Klub sterec; 19.30 Wieczór w filharmonii: Tylko z płyt kompaktowych — CD; 21.25 "Elias Canetti", cz. I — aud. biograficzna; 22.00 Słuchajmy razem — zaprasza T. Beksiński; 23.00 "Rajski ogród" — odc. pow.; 23.20 Koncert polski — Muzyka K. Pendereckiego; 24.00 Glosy, instrumenty, nastroje; 0.50 Miniatura literacka.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 8.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00
Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.10 "Przypomnienia"; 8.30
"Ludzie z tamtej strony czasu"— odc. pow.; 9.05 "Winien" i "Ma"— magazyn; 10.30 Latynoskie wspominki; 11.00 Miniatura poetycka; 11.30 Są sprawy; 11.40
Folk w pigulec; 11.50 "Recydywista"— odc. pow.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 "Ludzie z tamtej strony czasu"— odc. pow.; 13.10
Powtórka z rozrywki; 14.00 Mniej znani mistrzowie włoskiego baroku; 15.05 Rock po polsku; 15.40
Sportowa Trójka; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05

Informacje sportowe; 18.18 Akcenty Trójki; 19.00 "Saga rodu Forsyte'ów" – odc. pow.; 19.30 Ziote lata swingal 19.50 "Recydywista" – odc. pow.; 20.00 Bielszy sta" — odc. pow.; 20.00 Bielsz; odcień bluesa; 20.45 Klub Trójki odcień bluesa; 20.45 Klub Trójki; 21.00 Trzy kwadranse jazzu; 21.45 Klub Trójki, cz. II; 22.05 24 godziny w 10 minut; 22.15 Forum młodych muzyków; 22.45 Książka tygodnia; 23.00 Opera tygodnia: A. Boito — "Mefistofeles"; 23.15 Ostatni seans filmowy; 23.50 "Tajemnica psiej plaży".

PROGRAM IV

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 12.00, 17.00, 19.30, 23.30; 5.00 Muzyczny poranek Czwórki; 6.30 Język francuski; 6.45 Plosenki francuskie; 7.00 Przeglad publikacji popularnonaukowych; 7.20 W ludowych rytmach; 7.40 Z archwium muzyki rozrywkowej; 8.10 Spotkanie z reportażem; 8.30 Tydzień z B. Olewiczem; 8.50 Aktualności; 9.50 Matematyka, kl. I; 9.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 10.00 Historia, kl. VIII; 10.30 Muzyka Matematyka, kl. I; 9.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 10.00 Historia, kl. VIII; 10.30 Muzyka ery komputerów; 11.00 Dom i świat — magazyn; 12.05 40 lat z piosenką; 12.30 "Matysłakowie"; 13.00 Matematyka, kl I; 13.25 Współczesne partytury; 14.00 Nasza książka; 14.05 Magazyn "Między nami"; 14.50 Lektury nastolatków; 15.00—16.30 Program Rozgłośni Harcerskiej; 16.30 Język polski, kl. I lic.; 17.05 Muzyka instrumentalna; 17.45 Rozważania stylistyczne; 17.55 Widnokrąg; 18.30 Język rosyjski; 18.50 Studło ekspertów; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Niezapomniane koncerty jazzowe. 20.15 Wiezagór muzyki z zwone. pertów; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Niezapomniane koncerty jaz-zowe; 20.15 Wieczór muzyki i my-śli; 21.40 Spotkanie z reportażem; 22.00 Akademia muzyki dawnej; 22.50 Gra o przyszłość; 23.05 Muzykoterapia; 23.35 Wieczorne peregrynacje; 23.50 Melodie na do-

PROGRAM BIALOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny - prowadzi W. Szymański; 6.15 "W spółdzielni łatwiej" - aud. L. Pilarskiego; 7.30 "Zatrudnić wodę i wiatr" - aud. E. Bieslady; 13.05 Co niesie dzień: 13.10 ..Minał tydzień" opr. A. Jarosza; 16.00 "Co przyniósł dzień" - radiowa popołudniówka - opr. W. Prochowicza; 16.15 "Popoludnie młodych" prowadza L. Pilarski i K. Ku-

TELEWIZJA PROGRAM I

13.30 i 14.00 TTR 15.20 Powtorka przed maturą – "Sciaga z matmy"
15.50 NURT — Wychowanie dla pokoju 16.20 Program dnia i DT — Wia-

16.25 Dla młodych widzów: "La-tający Holender" oraz film "Wszystkie żagle w górę" 17.15 Teleexpress 17.30 "Gdzie jest czarny kot?"— ierial prod. radz. 18.50 Dobranoc — "Muszka zło-

19.00 "Echa stadionów" 19.30 Dziennik Telewizyjny 20.00 Teatr TV — Nasza klasy-ka: S. Wyspiański — "Noc listopadowa" 21.55 "Solarzowa szkoła życia"

tv film dokument. 22.40 DT — Komentarze 23.05 Język niemiecki PROGRAM II

16.55 Język niemiecki 17.25 Program dnia 17.30 Magazyn "102" 18.00 Program lokalny 18.30 "Sponsor" - teleturniej 19.00 Galerie świata: "Opowieści

witraży" - ang. serial dokument.

19.30 "Zycie muzyczne" - 40-le-

cia Filharmonii Poznańskiej 20.00 "Stan krytyczny" 20.30 Pieśni Chopina śpiewa Jadwiga Rappe 20,45 "Jak to ruszyć?" - pro-

gram publicyst.

szykówki mężczyzn 21.30 Panorama dnis 21.55 Biografie: "Lew Tolstoj" film prod. radz.-czech. 23.15 "Z dymkiem cygara" - gawęda W. Szewczyka

21.00 Studio Sport - I liga ko-

W razie wypadku

23.30 Wieczorne wiadomości

W BIAŁYMSTOKU Straž Požarna - tel. 998

Pogotowie MO - tel. 997 Pogotowie Elektryczne -- tel. 981

Pogotowie Techniczne Wodocią-gów – tel. 894

dyrekcja i współpracownicy SHIUZ w Olecku

Wyrazy szczerego współczucia Pawłowi i Janinie

Matysiukom

MATKI

I TESCIOWEJ

dyrekcja i współpracownicy SHłUZ w Olecku

z powodu zgonu

składają:

pisach.

pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia do-rosfych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego, ul. Nowotki 21, tel. 218-03 i 202-07: internistyczne, ginekologi-czne, stomatologiczne, gabinet za-biegowy dla dorosłych.

Terenowe Pogotowie Ratunko-we, ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 990 — ambulatorium ogólne. Am-bulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

"HOSPICJUM" - Punkt Konsul

DYZUR CAŁODOBOWY Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41—dyżurują oddzlały dziecięce: chirurgia, reanimacja, larynogologia, wewnętrzny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im.

K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-694 i 417-570, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżurują oddziały: zakaźny dorosłych, sztucznej nerki, gruźlicy dziecię-

DYZURY SZPITALI

silowej obrabiarek

W DNIU 14.III.1988 r. CHIRURGIA, REANIMACJA, WE-WNETRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA – P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24. tel. 224-31 i 236-13. ZAKAZNY DZIECIĘCY - Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14, tel.

417-516. POŁOŻNICTWO — Specjalisty-czny ZOZ im. M. Skłodowskiej--Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 i 331-81.

ODDZIAŁ GRUZLICY – Spec-jalistyczny P/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81. W LOMZY Pogotowie Ratunkowe - tel. 999 oraz 38-55. Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44. Telefon Zaufania — tel. 988 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18—19.

W SUWAŁKACH Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546. Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. \$0-91.

Dyżurne telefony WSW: Białystok 209-03, Giżycko 24-56. Informacja kolejowa — tel. 910.

Gazeta Współczesna

Dziennik PZPR Redaguje Kolegium. Redaktor na-Anatol Wakuluk Adres redakcji Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — tączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277-10, sekretarz redakcji 215-08, dział łączności z czytelnikami 211-18, dział miejski 223-17, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 753-281, 752-817 Oddziały redakcji Łomża, ul Świerczewskiego 7, tel. 55-97 i 60-67; Suwalki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Bislostockie Wydawnictwo Prasowe: 15-950 Białystok, ul. Wasolowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto I Oddział NBP Białystok 5018-4066. Druk: Bialostockie Zaklady Graficzne w Bialymstoku. Ogłoszenia przyjmują: Bluro Reklam i Ogłoszen 15-950

Białystok, ul. Wesetewskiego 1, tel. 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura egłoszeń RIW "Prasa Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do "Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul Świerczewskiego 7, tel. 42-43) i Suwarmech (ul. Keściuszki 32, tel. 57-26 i 30-00) Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada Zamówienia na prenumerate przyjmują Oddziały RSW "Prasa-Książka Ruch", na wsi — urzedy pocztowe i doręczyciele.
 Prowadząca numer — Dorota Wysocka

Redaktor dyżurny - Hanna Przygoda PISSN 0137-9488. Nr Indeksu 35013

E-2

S SPORT 愿 图 S PORT 图 图 E E S PORT 表 图 S PORT 语



Wyglądało to nawet wręcz tragicznie gdy koledzy i lekarz drużyny dobiegli do leżącego na śniegu Jarosława Michalewicza. Trzeba go było na noszach znieść z boiska, a później karetką na sygnale odwieżć do szpitala. Na szczęście pierwsza diagnoza - złamanie Fot. Kazimierz Łukaszewicz kości piszczelowej - była błędna.

Widzew — Jagiellonia 0:0

Jarosław Michalewicz kontuzjowany Pozytywna opinia W. Łazarka

Karty zostały odkryte. W sobotę rozpoczęła się w kraju rewanżowa runda rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy. inauguracyjnym pojedynku Jagiellonia zmierzyła się w Łodzi z tamtejszym Widzewem. Padł wynik bezbramkowy.

WIDZEW: Zajda — Przybyś, Walczak, Łapiński, Cisek — Podsiadło, Iwanicki, Cuch (od 46 min. Młynarczyk), Myśliński (od 73 min. Swiątek), Chałaśkiewicz, Szulc.

JAGIELLONIA: Sowiński - Bartnowski, Lisowski, Kulesza, Cylwik — Czykier, Moj-sa, Romaniuk, D. Bayer — Michalewicz (od 88 min, Szugzda), J. Bayer (od 85 min. Ambrożej).

Sędziował Krzysztof Perek (Poznań). Widzów 7 tys.

Mecz rozpoczał się w zimowej zaświeciło przez moment nawet słoneczko, śnieżnej zadymce. Potem zaświeciło przez moment nawet słoneczko, śnież przestał padać i druga część meczu toczyła się przy świetle elektrycznym. Bezsprzecznie warunki te miały wpływ na poziom gry. Trzeba przyznać, że w tym spotkaniu, ku ogólnemu zaskoczeniu, blałostoczanie zaprezentowali się jako zespół lepszy od Widzewa. Goście grali uważnie w obronie, opanowali środek bolska, skutecznie likwidowali ofensywne zapędy Widzewa. Druga linia Jagieloni była w sobotę mocnym punktem, znacznie pewniejsza od gospodarzy. Niekwestionowanym liderem był świetnie technicznie grający w sobotę Henryk Mojsa, któremu dzie nie sekundował Czykier. W obronie wyróżnili się Cyłwik i Bartnowski, a w ataku Michalewicz.

Dobra gra białostoczan toczyła się przy dopingu około 1,5 tysięcz-nej grupy kibiców Jagiellonii, kto-rzy zajęli jeden sektor na sta-dionie Widzewa Często rozlegało się skandowanie Jagiellonia, Ja-giellonia i BKS też przyjacielem Widzewa jest! Były to wyrazy uznania za dobrą postawę biało-

Lepsze widowisko oglądaliśmy po przerwie, choć w pierwszych kilku minutach gospodarze rusyli do ataku. Bartnowski popeinił jeden błąd, który mógł zakończyć się utratą gola. Nietortunnie podał piłkę pod nogł przeciwnika, ale później pomyłkę te naprawił. Gospodarze zdopingowani możliwością zdobycia gola atakowali dalej i wtedy Mojsa—po kontrze — gdyby energiczniej ruszył do przodu, to być może wyprzedziby Zajdę w walce o piłkę. W 56 min. Bartnowski zagrał do Mojsy, który dośrodkował piłkę dokładnie do Jacka Bayera. Ten wygrał "powietrzny" pojedynek z bramkarzem i dwoma obrońcami Widzewa, a uderzona przezeń głową piłka spokojnie poszybowała w kierunku pustej bramki. Dosłownie minela ją o kilka centymetrów, otaria się o zewnętrzną stronę słupka. Jęk zawodu wśród kibiców Jagiellonii i ulgi wśród sympatyków widzewa. Lepsze widowisko oglądaliśmy tyków Widzewa. W 87 minucie Michalewicz wy-

W 87 minucie Michalewicz wyszedł na czystą pozycję i w momencie gdy dobiegał już do pilki z przeciwnej strony chciał ją wykopać obrońca Widzewa. Białostoczanin upadł na śnieg. Zachwile przybiegł lekarz i pokazał, że należy zrobić zmiane; Kontuzja jest groźna. Został na noszach zniesiony z boiska. Okazało się w szpitalu, że noga nie jest złamana. Glęboka rana w podudziu. W ostatnich minutach zamiast Jacka Bayera na boisko został wprowadzony Ambrożej jako defensywny pomocnik.

Po meczu trener Mirosław Mojsluszko powiedział: "Zakładaliśmy

grę obronną, szukając szansy w każdej sytuacji do zdobycia bram-

każdej sytuacji do zdobycia bram-ki. Wiedzieliśmy, że wynik meczu będzie zależeć od naszej drugiej linii. Mieliśmy optyczną przewage. Tym razem cały blok defensyw-ny zagrał poprawnie."

Trener Widzewa — Orest Leń-czyk powiedział krótko: "Jagiel-lonia była lepsza, bowiem dobrze grała w tym spotkaniu jej druga linia".

Rownież trener kadry Wojciech Rowniez trener karly wiezen ogjądał stwierdził: "Toczyliście otwartą grę, niczym nie ustępowaliście Widzewowi i wam należało się zwycięstwo".

L. TARASIEWICZ

Spóźniona, tegoroczna zima towarzyszyła sobotniej inauguracji rozgrywek o mistrzostwo piłkarskiej ekstraklasy Niektóre mecze toczyły się na zaśnieżonej płycie, zawodnicy powkładali rożstopy, a kibice marzli na trybunach. Pogoda sprawiła, że frekwencja byla niska, bowiem osiem spotkań obserwowało niespełna 45 tys. widzów. Obejrzeli oni tylko 14 bramek i niezbyt wiele plynnych akcji, bowiem piłkarze w większości nie demonstrują po przerwie wysokłej jeszcze formy, a warunki utrudniały grę. Najciekawszy mecz rożegrano w Warszawie. Stołeczna Legia prowadzona przez trenera Andrzeja Strejława zaprezentowała u progu sezonu bardzo obiecującą forme, dużą dynamikę i zapał do gry. Wicelider z Wrocławia przegrał 0:3, a mógł przegrać wyżej, bowiem wrocławianie pod każdym względem ustępowali gospodarzom, wśród których prym wiódł Dariusz Dziekanowski Drugi "hit" tej kolejki w Szczecinie miał zgoła inny przebieg. Tam cieszyli się goście. ŁKS Łódź wykazał znacznie lepszą dyspozycję od Pogoni i wygrał zasłużenie 2:1, awonsując na drugie miejsce w tabeli. Pierwsze dzierży niepodzielnie Górnik Zabrze, choć w meczu z imiennikiem w Walbrzychu, spisywał się kiepsko remisując ledwie 1:1.

Dwa cenne punkty, żainkasował GKS Katowice zwyciężając pewnie Szombierki zwo.

Wynudzili się kibice na me-czach Zaakcbia Lubin ze Stalą Stalowa Wola (1:0) i Olimpii Poz-nań z Baitykiem Gdynia (1:0) i tylko dwa punkty zdobyte przez gospodarzy byty pewnym ekwi-walentem za spędzone z godziny na trybunach tej zimowej sobo-tu.

w tabeli najskuteczniejszych W tabeli najskuteczniejszych strzelców Ryszarda Cyronia (Górnik) dogonii Jan Furtok (GKS). Obaj mają po 11 bramek, wyprzedzając o jedno celne trafienie Marka Leśniaka (Pogoń), Jana Urbana (Górnik), Dariusza Dziekanowskiego (Legia) i Ryszarda Robakiewicza (ŁKS).

LEGIA WARŚZAWA — SLĄSK WROCŁAW 3:0 (2:0). Bramki: Dziekanowski (23 min.), Wdowczyk (45 min.) i Pisz (60 min.). Widzów ok. 8 tys.

LECHIA GDAŃSK — LECH POZNAŃ 1:1 (0:1). Bramki: dla Lechi — Puszkarz (62 min.); dla Lecha — Pachelski (41 min.). Wi-dzów ok. 7 tys.

GKS KATOWICE — SZOMBIER-KI BYTOM 2:0 (1:0). Bramki: Furtok (11 min.) i Koniarek (69 min.). Widzów ok. 7 tys.

GÓRNIK WAŁBRZYCH — GÓR-TIK ZABRZE 1:1 (1:1). Bramki: dla gospodarzy — Milewski (13 min.); dla gości — R. Warzycha (17 min.). Widzów ok. 2 tys. ZAGŁĘBIE LUBIN — STAL STALOWA WOLA 1:0 (0:0). Bram-ka: Kowalski (46 min.). Widzów ok. 5 tys.

OLIMPIA POZNAN — BAŁTYK GDYNIA 1:0 (0:0). Bramka: Ka-ziów (84 min.). Widzów ok. 2 tys. POGOŃ SZCZECIN — ŁKS ŁODŹ 1;2 (0;2). Bramki: dla Po-goni — Urbanowicz (72 min. z rzutu karnego); dla ŁKS — Soczyński (19 min.) i R. Robakiewicz (20 min.). Widzów ok. 5 tys.

	I LIGA				
	1.	Górnik Z.	16	30	39:1
	2.	ŁKS	16	22	24:1
И	3:	Katowice	16	20	22:1
	4.	Śląsk	16	20	21:1
	5.	Legia	16	19	20:1
	6.	Widzew	16	18	16:1
	7.	Pogoń	16	18	23:2
	8.	Lechia	16	15	8:1
	9.	Lech	16	15	14:1
	10.	Zagłębie	16	14	10:1
	11.	Szombierki	16	13	14:1
	12.	Górnik Włb.	16	12	11:1
	13.	Jagiellonia	16	11	10:1
	14.	Baltyk	16	11	13:2
	15.	Olimpia -	16	10	18:2
	16.	Stal	16	8	14:2
	CONTRACTOR.				



GRUPA I

Piast Gliwice — Stal Stocznia Szczecin 1:0, Śięża Wrocław — Stoczniowiec Gdańsk 2:1, GKS Jastrzębie — Gwardia Warszawa 1:3, Ruch Chorzów — Stilon Go-zów Wlkp, 2:1, Polonia Bytom — Zawisza Bydgoszcz 3:0, Odra Wo-dzisław — Urania Ruda Śląska 3:0, Piast Nowa Ruda — Odra Opole 4:1, Radomiak Radom — Zaglębie Walbrzych 2:2.

W tabeli prowadzi Ruch — 28 pkt przed Polonią i Piastem No-wa Ruda — po 26 pkt.

GRUPA II

Resovia Rzeszów — Stal Mielec 0:1, Olimpia Elblag — Zaglębie Sosnowiec 1:0, Igloopol Debica — Gwardia Szczytno 3:0, Avla Swidnik — Wisła Kraków 0:1, Górnik Knurów — GKS Belchątów 0:0, Motor Lublin — Stal Rzeszów 0:1 Widniarz Palianice tów 0:0, Motor Lublin — Stal Rze-szów 0:1, Włókniarz Pabianice — Błękitni Kielce 0:0, Hutnik Kraków — Broń Radom 1:0. W tabeli prowadzi Stal Mielec — 28 pkt. przed Górnikiem — 25 pkt. i Wisłą — 21 pkt.

Po śniegu na przełaj

W Parku Zwierzynieckim odbyły się w sobotę zawody kontrolne kadry spartakiado-wej w biegach przełajowych. Warunki były trudne, gruba warstwa mokrego śniegu i niesprzyjający chłodny wiatr.

Juniorki młodsze 2,5 km -1. Elżbieta Kowerdziej (Podlasie) — 10:29,0, 2. Katarzyna Bućko (Podlasie) — 10:31,0, 3. Iwona Grochowska (Juvenia) - 10,38,0.

Juniorzy młodsi 3 km -1. Andrzej Czerwiński (Jagiellonia) — 9:20,0, 2. Jerzy Lupa (Juvenia) — 9:22,0, 3. Adam Maliszewski (Jagiellonia) - 9:25,0.

Juniorzy, 3 km — 1. Adam Jurkowski (Podlasie) — 9:17,0, 2. Jacek Koncewicz (Jagiellonia) - 9:27,0, 3. Marek wośko (Jagiellonia) - 9:32,0.

Brazowy medal E. Ryś-Ferens

Piękny sukces na zakończenie tegorocznego sezonu od-niosła polska łyżwiarka szyb-ka Erwina Ryś-Ferens. Na torze lodowym w Skien (Norwegia) Polka wywalczyła brązowy medal w mistrzostwach świata kobiet w wieloboju łyżwiarskim. Triumfowała Karin Kania (NRD) przed Yvonne van Gennip (Holandia) — 180,054 i Erwi-ną Ryś-Ferens — 182,682.

Nasza reprezentantka bardzo dobrze spisała się na wszystkich dystansach: na 500 i 1500 m była trzecia, a na 3000 i 5000 m - piata.

W Skien startowaly - poza Andrea Ehrig (NRD) - wszystkie liczące się na świecie wieloboistki. (opr. dk)



NYKAENEN NIE WYGRAŁ

Tytuł mistrza świata w lotach narciarskich wywalczył Ole-Gunnar Fidjestoel (Norwegia) — 364 pkt. (176 i 181 m), ktory wyprzedził Primoza Ulage (Jugosławia) — 361 pkt. (178 i 173 m) i wielkiego faworyta Matti Nykaenena (Finlandia) — 355.5 pkt. (163 i 180 m), Polak Piotr Fijas za loty na odległość 169 i 163 m otrzymał notę 334 pkt. i zajął 7—9 miejsce. trzymał note 7-9 miejsce.

CHMARA CORAŻ WYŻEJ

Mirosław Chmara zwycięży w halowym konkursie skoku o tyczce w Grenoble. Wynik 5,80 m jest jego rekordem ży-

MANDLIKOVA W AUSTRALII

Czechosłowacka tenisistka Hana Mandlikova powiadomiła Związek Tenisowy CSRS, ze zdecydowała się osiedlić w Australii i przyjąć obywatelstwo tego kraju (w 1936 r. wyszla za mąż za Australijczyka). W związku z tym ma zamiar reprezentować barwy Australii na arenie międzynarodowej.

Czechosłowacki Związek Te-nisowy przyjął decyzję zawod-niczki do wladomości i skre-śli ją z listy członków.

NA ZJAZDOWYCH TRASACH

Kolejny bleg zjazdowy kobiet zaliczany do punktacji Pucharu Świata wygrała w Rosland Michela, Figini przed
Brigitte Oertli (obie Szwajcaria) i Veroniką Vallinger (Austria), Rywalizację mężczyzn w
Vail wygrał Peter Mueller
(Szwajcaria) przed Donaldem
Stevensonem (Kanada), Trzeci
był Marc Girardelli (Luksemburg).

PIASECKI - 13.

Po dwóch etapach kolarskiego wyścigu zawodoweów Tir-rano — Adriatico prowadzi Phil Andersson (Australia), Po-lak Lech Plasecki, ze stratą 8 sek. do lidera, zajmuje 13

miejsce. GORNIK BLISKO TYTUŁU

W pierwszym finałowym me-czu o mistrzostwo Polski w koszykówce mężczyzn Gwardia Wrocław przegrała z Górni-klem Walbrzych 73:86.

GEST MIESZKAŃCA LIVERPOOLU

Dr. Roman Guhrie z Liverpoolu w liście do Wydziału Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzedu Wojewódzkiego w Częstochowie, zadeklarował kwote 1000 dolarów na sfinansowanie przygotowań do olimpiady w Seulu sportowca z woj. częstochowskiego. Po olimpiadzie zawodnik ow mogiby również wyjechac na wypoczynek do Anglii. na wypoczynek do Anglii. Piękny gest, jednak żaden ze sportowców województwa nie ma szans na wyjazd do Seu-

************ TOTO-LOTEK

I losowanie:

6, 7, 18, 23, 27, 38 dod. 17

. II losowanie:

2, 6, 23, 27, 39, 47

dmiobój.

Plęć zawodniczek plasuje się w tabelach "lu" najlepszych w kraju. Są to: Anna Salińska (Podlasie) — 15.02 w pełnieciu kula — VII pozycją, IV miejsce zajmuje w rzucie dyskiem wyniklem 51.42,

Punktacja klubowa kobiet Punktacja klubowa koolet za sezon 1987: 1. Podlasie Białystok — 378 pkt. 2. Juvenia Białystok — 183 3. Jaglellonia Białystok — 121 7070 Louiza — 74

W lekkiej atletyce kobiecej zde-cydowanie najlepiej pracuje LKS Podlasie, martwić natomiast musi i wzbudzać niepokój stopniowe i systematyczne obniżanie się po-ziomu klubów z województw o-ściennych

Czarne dni

Miniony tydzień zapisze się jako jeden z najtragiczniej-szych w historii piłki nożnej. Na dwóch stadionach doszło do tragedii.

W czwartek w Trypolisie odbywał się mecz Libia -Malta. Na dwie minuty przed końcem I połowy, przy stanie 1:0 dla gospodarzy, jeden z kibiców wyciągnął nóż lub pistolet (agencje nie są co do tego zgodne) i zaczął nim straszyć swych sąsiadów. Na trybunach, na których zasiadło około 65 tysięcy widzów, powstała panika. W strachu kibice zaczęli gwaltownie opuszczać stadion. Przy jednej z bram wyjściowych zawaliła się boczna ściana trybuny.

Jak informuje Reuter, agencją libijską, zginęly dwie osoby, a ponad 100 zostało osoby, a ponad 100 zostało com, a znalazły na nich rannych. Sprawozdawca radia śmierć. (opr. dk)

maltańskiego stwierdził, że liczba ofiar jest znacznie większa. Powołując się na rozgłośnię w La Valetta, agencja UPI podała, że śmierć ponio-sło co najmniej 20 osób.

Jeszcze wieksza tragedia miała miejsce w sobotę w Katmandu. Gwaltowna burza gradowa zaskoczyła ok. 20 ty-sięcy widzów oglądających spotkanie Nepal - Bangladesz. Natychmiast udali się oni do wyjść ze stadionu. W powstałym tłoku śmierć po-niosło ok. 100 kibiców, w tym wiele dzieci. Liczbę rannych szacuje się na ok. 300.

Po wypadkach na Heysel i stadionach angielskich znów powiększyła się lista osób, które przyszły na obiekty piłkarskie, aby kibicować swym ulubień-

Po sukcesach powołanie do reprezentacji Legia, a najlepszym pięściarzem turnicju był Robert Szeremeta. Już jutro Robert Szeremeta oraz Jan Cieśluk i Krzysztof Piotrow-

Wczoraj zakończył się w Ostrołęce turniej bokserski juniorów o
puchar szefa Wojewódzkiej Inspekcji Obrony Cywilnej. Startowało 3 zespołów.

Drużyne Gwardii Białystok reprezentowało 9 zawodników. Aż
czterech z nich zwyciężyło w
swych kategoriach wagowych. W
finałach Jarosław Snarski pokonał jednogłośnie na punkty Mariusza Szymańskiego (Broń Radom), Jan Cieśluk — Sławomira
Dąbrowskiego (Ostrovianka Ostrów
Maz.), Robert Szeremeta — Romana Pamietę (Legia W-wa), a
Adam Rytwiński (wygrał w II T
przez dyskwalifikacje ze Stanisławem Stępnowskim (Ostrovianka).

Drużynowo wygrała stołeczna

Od dzisiaj, codziennie od godz. 16, w sekretarjacie Gwardii w Bia-łymstoku, przy ul. Lenina 3., pro-wadzone są zapisy do sekcji bok-serskiej chłopców urodzonych w latach 1972—75. (dk)

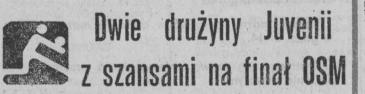
Dwa nasze zespoły Włókniarz Białystok i LZS Suwaki utrzymają się w II lidze badmintona. Być może że i Zielom Białystok, zespół przyszłości rownież prolonguje w toj klasie rożgrzywek. Zajeży od tego, ile zespołów po barażach spadnie z I ligi.

ymstoku turnieju padly rozstrzy-gnięcia: Ruch Piotrków Trybu-nalski – Włókniarz B-stok 7:4, Zieloni B-stok – Wolant Konstan-cin 6:5, Wolant Konstancin – Ruch Piotrków Trybunalski 0:11,

Włókniarz B-stok-Zieloni B-stok W zespole Włókniarza wyróżnili się Marek Kluczyk oraz w deblu Jola Krynicka i Dorota Panase-wicz, Natomiast w zespole Zielo-nych – Boheri ch — Robert Cudowski, Renata Kasia Zagórskie oraz Urszula

Jan Cieśluk i Krzysztof Piotrowski wraz z trenerem Ryszardem Dargiewiczem wyjeźdżają do Bydgoszczy na międzynarodowy turniej juniorów o puchar "Gazety Pomorskiej". Białostoczanie będą reprezentować drużynę narodową. W zespole Polski wystapi także Mariusz Sójko z Mazura Ełk.

Zylak. A oto kolejność w II lidze: 1. Markovia Marki, 2, AZS Politechnika Łódź, 3. Ruch Piotrków Trybunalski, 4. Włókularz B-stok, 5. LZS Suwalki, 6. Zieloni B-stok, 7. Wolant Konstancin, 8. Metalowiec Łódź. (let)



Wystartowały sztafety chłopców. Faworytem byli narcia-

rze z Istebnej, ale drugie miejsce SP Supraśl w składzie

- Robert Sosnowski, Paweł Salnikow, Marcin Czaban i

Pierwsze medale XIII OZIMS

dziełem W. Oberszta i Supraśla

Adam Roszkowski to także spora niespodzianka.

Po ostatnich zwycięstwach siatkarki Juvenii Białystok są coraz pewniejsze awansu do finałów XV Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży i być może awansują nawet dwie drużyny Juvenii.

Wyniki sobotnio-niedzielnych spotkań w Białymstoku, Juvenia II — Warmia Olsztyn 3:0, grał z MZKS Ostrołęka 0:3.

Wojciech Oberszt po zdoby-

ciu pierwszego miejsca w bie-

gu na 5 km, co uznano za naj-

większą niespodziankę XIII

Igrzysk na pytanie czego ocze-kuje w najbliższym okresie odpowiedział: marzy mi się w przyszłości nawiązanie wyrów-

nanej walki z czołówką kra-

ju, ale to wymaga olbrzymiej

Juvenia I - MZKS Ostroleka 3:1, Juvenia II — MZKS Ostrołęka 3:0, Juvenia I — Warmia Olsztyn 3:1.

Nieco gorzej wiedzie się chłopcom. Metalowiec Biały-

Fot. Zdzisław Lenkiewicz

W środowe popoludnie gościnna Gołdap pożegnała reprezentantów 23 województw

walczących przez dwa dni o medale i punkty XIII Ogól-

nopolskich Zimowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej w biegach narciarskich. Przez dwa dni

walki na trasach Lasów Ku-

miecie działacze i nauczyciele wf z Supraśla, Sejn, Dubeninek. Malawicz nie musieli

chodzić ze spuszczonymi głowami. Pierwszy złoty medal w historii igrzysk w narciar-

stwie biegowym zdobył Wojciech Oberszt ze szkoły w Du-

beninkach, a srebrny medal sztafeta 4×5 km chłopców z

Supraśla. Przegrali tylko ze

Szkolą Podstawową nr 1 w

Istebnej, ale coraz bardziej

dorównują swym kolegom z

gór. Biegają coraz skuteczniej

westować mimo regresu jaki

dał się zaobserwować ostatnio

w Goldapi.

dach zorganizowanych przez Tylko jest jeden problem, skąd brać sprzęt aby młodzież mogla biegać. Bez nart, obu-

W punktacji dziewcząt w XIII OZIMS w biegach nar-ciarskich zwyciężyła SP 1 w Istebnej (Bielsko-Biała) — 40 pkt., przed SP 2 Ustrzykami 39, SP 7 Zakopane -Na 6 miejscu uplasowały się Malawicze (woj. białostockie) — 30 pkt. przed SP Krasno Grudą (woj. suwalskie) — 28 pkt. Czternastą pozycję wy-walczyła SP Dąbrowa Wielka (woj. łomżyńskie) - 16 pkt.

Również w punktacji chłopców triumfowała SP 1 z Istebnej — 43 pkt. przed SP 27 Wodzisław — 37 pkt., SP Su-praśl — 36 pkt. i SP 1 Sejny - 36 pkt.; 5. - SP 2 Ustrzyki — 33, 6. — SP 7 Zakopa-ne — 33, 15. — SP Turośl (woj. lomżyńskie) — 14 pkt.

Nie ma to jak grochówka "łyżwą", rytmicznie, zadziwia-— twierdzi etatowy komandor Biegu Jaćwingów i szef koją ambicją. Warto w nieh insportowo-technicznej XIII Igrzysk, Lech Iwanow-

AZS Toruń - Włókniarz 51:81



Po minimalnej porażce z Czarnymi Szczecin koszykarki Włókniarza Białystok zapo-wiedziały, że wygrają trzy ostatnie spotkania tegorocznej II ligi. Pierwszy krok na drodze realizacji tego planu wykonały w sobotę w Toruniu. Zwyciężyły tamtejszy AZS 81:51 (43:23). Punkty dla Włókniarza zdobyły: Stankiewicz - 16, Szapiel - 14, K. Malinowska — 13, Dolžyńska i A. Malinowska — po 12, Pa-nasiuk — 5, Jungerman i Szczuka — po 4, Iwaniuk — 1. W zespole AZS najwięcej punktów uzyskały: Ziółkowska - 11 oraz Łach i Wierz-

bicka — po 10.

Drużyna z Torunia zajmowała do soboty w tabeli przedostatnie miejsce ze stratą i pkt. do Huraganu Wołomin. Mecz z Wtókniarzem miał więc dla niej spore znaczenie. Jednakże szanse torunianek na zwycięstwo zostały szybko rozwiane. Podopieczne trenera Wojciecha Błachno stanowiły po prostu dużo lepszy zespół. Bez problemów włokniarki zyskały wyrażną przewagę i załamały swe rywalki. Po ptzerwie na parkiet wyszty zawodniczki drugiej plątki m.in.; Szczuka, Jungerman i Iwaniuk. Ale i one bicka — po 10.

w sumie Włókniarz wygrał więc w Toruniu zdecydowanie.
Najciekawszym spotkaniem minionej soboty był jednak pojedynek w Szczecinie pomiędzy liderującymi w tabeli zespołami Czarnych i AZS Koszalin. Koszalinianki miały wielkie apetyty na zwycięstwo i awans do ekstraklasy. Poniosty jednak dotkliwą porażkę 60:74 i będą musiały grać o I ilgę w barażach. Do ekstraklasy awansowała już, na dwie kolejki spotkań przed zakończeniem rozgrywek, drużyna Czarnych Szczecin.

Pozostale wyniki: AZS Szczecin — BKS Bydgoszcz 100:59, Huragan Wołomin — Stilon Gorzów Wkb. 74:73, AZS Gdańsk — Widzew Łódź 65:73, Stomii Olsztyn — AZS Warszawa 66:65.
1. Czarni 39 1860:1059
2. AZS Kosza 37 1644:1216

straciły przewagi, ale powięk-szyły ja jeszcze o 10 punktów. W sumie Włókniarz wygrał więc

AZS Kosz Stilon Włókniarz 34 Widzew Stomil AZS Sz. AZS Gd. 9. Huragan 10. AZS W-wa

1644:1216 1413:1225 1433:1289 1449:1412 1317:1398 1228:1444 1359:1515

1155:1445 11. AZS T. 1215:1697 12. BKS 20 1240:1900

Mazura 118:75 (61:36). Białostoczanie dominowali na parkiecie i odnieśli łatwe zwycięstwo. W zestoczniel Zespoły z naszego regionu j walczące o wejście do II ligi odnieśli łatwe zwycięstwo. W zespole gospodarzy najskuteczniej grali Tomasz Gąsowski i Jan Grochowski, a wśród gości Mariusz Stanisławajtys i Przemyslaw Dziarnowski.

Nie powiodło się zaś drugiej drużynie Instaliu walczącej w eliminacjach do XV OSM kadetów. Przegrała ona ze Skra Warszawa 36:71 (12:41). Najwięcej punktów zdobył dla Instalu Tomasz Sawieki — 14. w koszykówce meżczyzn nie zdołały się zakwalifikować do finalowej grupy, która zmierzy się o czołowe cztery pozycje. Drużynom Instalu Białystok i Mazura Pisz pozostała więc rywalizacja o piątą lokatę: W sobotę w Białymstoku doszło do bezpośredniej konfrontacji na-szych koszykarzy. Zwycięsko wy-szedł z niej Instal, który pokonał



Młodzież z Supraśla Malawicz-najszybsza

Aż 105 zawodników rywalizowało w niedzielę o tytuły mistrzów okregu białostockiego w narciarstwie biegowym. Pogoda dopisala, trasy w Podsupraślu były doskonale przy-

gotowane.

W zawodach dominowali uczennice i uczniowie szkół podstawowych w Supraślu i Malawiczach trenowani przez swoich nauczycieli wychowania fizycznegó: Helenę Leszczyńską i Stanisława Roczniaka (z Supraśla) orz Staniczniaka (z Supraśla) oraz Stani-slawa Łukaszewicza (z Malawicz), W biegu młodzików triumfowała cała srebrna sztafeta Supraślanki z Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

WYNIKI: dziewczęta 1975 r. i młodsze, dystans 2 km — 1. Mal-gorzata Romanowicz, 2 Edyta Ro-manowicz, 3. Dorota - Supronik (wszystkie z SP w Supraślu);

chłopcy 1975 r. i młodsi, 3 km — 1. Adam Borys (SP w Malawiczach), 2. Marcin Roszkowski, 3.
Rafał Leończuk (obaj SP w Supraślu); młodziczki, 3 km — 1.
Joanna Sarosiek, 2 Lucyna Borys
Joanna Sarosiek, 2 Sw. – 1.
Robert 50
nowski, 2. Adam Roszkowski, 3
Marcin Czaban, 4. Paweł Salmi,
kow (wszyscy SP w Supraślu)
juniorki młodsze, 5 km — 1. Marta Romanowska (ZSWI, w Bialymstoku), 2. Barbara Zysk, 5, Katarzyna Zysk (obie ZSH-Ek w Biatymstokuł); juniorzy, 10 km — 1.
Jarosław Swirydowicz (ZSMR w
Supraślu); juniorzy, 10 km — 1.
Jarosław Swirydowicz (ZSMR w
Supraślu); (uniorzy, 10 km — 1.
Jarosław Swirydowicz (ZSMR w
Supraślu); (uniorzy, 10 km — 1.
Jarosław Swirydowicz (ZSMR w
Supraślu); (LSP)



W sobote, na trudnej technicznie, ośnieżonej trasie wokól stadionu Ogniska w Starosielcach odbyły się mistrzostwa Białegostoku w kolar-stwie przełajowym. W zawo-

KKS Ognisko startowało ponad 50 najmłodszych adeptow fej dyscypliny sportu.

WYNIKI: żacy (10 min. plus okrążenie) – 1. Dariusz Dmochowski, 2. Adam Januszkiewicz 4. Tomasz Trembowski (obaj RLKS Sokółka), 5. Tomasz Jankowski (Ognisko); młodzicy (15 min. plus okrążenie) – 1. Martusz Pietuszewski (Gwardia), 2. Wojciech Wysocki (RLKS), 3. Marcin Markowski (Narew Choroszcz), 4. Lesław Kamiński, 5. Piotr Klimowicz (obaj Ognisko); juniorzy młodsi (15 min. plus okrążenie) – 1. Grzegorz Kuziuta (RLKS), 2. Dariusz Salej, 3. Leszek Abramowicz (obaj Zieloni Białystok), 4. Andrzej Dudziński (Ognisko), 5. Kazimierz Sokół (Gwardia). Sędzłował Jerzy Zawadzki gliałegostoku. nad 50 najmłodszych adeptów bez masowego udzialu młodzieży nie zdziałamy wie-

Korzystny bilans na boiskach "7"

Przez dwa dni rozgrywane były mistrzowskie pojedynki w piłce recznej dziewcząt i chłopców.
W lidze "M" juniorek Juvenia Białystok pokonała Skre Warszawa 20:15 (10:7). Najwięcej bramek dla Juvenii strzelity: Ewa Fijałkiewicz — 7 i Dorota Jacewicz —

Rozgrywki klasy "M" sa jedno-cześnie eliminacjami mistrzostw Polski juniorek. Po tym zwycię-stwie Juvenia zapewniła już sobie awans do połfinału. Liga "M" juniorki młodsze, Ju-venia Białystok przegrała po wy-równanej grze z Olimpią Warsza-wa 15:17 (10:10). W zespole Ju-venii wyróżniła się B-rbara Gury-nowicz — 5 bramek. Olimpia jest liderem tabeli.

nowicz – 5 bramek. Olimpia jest liderem tabeli.

Liga "M" juniorów młodszych. AZS Białystok – Agrykola Warszawa 25:16 (13:8), Najskuteczniejszymi zawodnikami w zespole AZS byli: Piotr Suchocki – 5. Wojciech Mroczkowski, Dariusz Rajchemba i Tomasz Kuśmierczyk – po 4 bramki W meczu o wejście do II ligkobiet Juvenia Białystok pokonata Skrę Warszawa 26:19 (II.9). Najwięcej bramek dla Juveni zdobyły: Ewa Fijałkiewicz – 19 i Elżbieta Naumik – 7. Doskonale w bramce Juvenia uplasowała się Renata Predko. Po tym pojedynku Juvenia uplasowała się w tabeli na drugim miej-

AZS-Budowlani 10:0 vo

tym pojedynku Juvenia uplasowała się w tabeli na drugim miejscu za AZS AWF Warszawa.

Kolejnym przeciwnikiem szczypiornistów AZS Białystok walczacych o wejście do II ligi miał
być wczoraj zespół Budowlanych
Olsztyn. Niestety, mecz się nie
odbył, bowiem olsztyniacy miel
w drodze do Białegostoku awarie
autokaru i nie dojechali na czas
Ciekawe? Dzień wcześniej odwołali rezerwacje nrclegów w Białymstoku W pierwszym meczu w
Olsztynie Budowlani przegral
różnicą 17 bramek, Walkower jest
zatem korzystniejszy. (let)

Bilans sezonu la '87

Dyskobolki i wieloboistki wizytówką

W konkurencjach zwanych potocznie technicznymi, lekkoatletki naszego regionu prezentują się
o wiele lepiej i niejednokrotnie
zajmują poczesne miejsca na imprezach ogólnopolskich, zdobywają medale na mistrzostwach kraju w różnych kategoriach wiekowych i mieszczą się w zestawieniach najlepszych rezultatów kraju. Taka też sytuacja była i w
roku ubległym.

W skoku w dal przewodzi w

roku ubległym.

W skoku w dal przewodzi w regionie Joanna Koncewicz (Juvenia) dobrym wynikłem 5,96, a do wyróżniających się zawodniczek zaliczyć należy 15-letnią Izabelę Sikorę (Podlasie), która-zakończyła sezon rezultatem 5,55.

Skok wzwyż, w porównaniu z latami, kiedy występowały w klubach błałostockich Elżbieta Krawczuk i Barbara Pieczeńczyk znacznie obniżył loty. Siedmioboistka Anna Galas (Podlasie) zajmująca I miejsce w regionie (1.69) i Małgorzata Kulesza (Juvenia), druga w zestawieniach (1.68) nie mogą zaimponować.

Anna Salińska (Podlasie), aby utrzymać prymat w pchnięciu kulą musi zatrzymać regres wyników, jaki obserwowaliśmy u tej zawodniczki w sezonie ubiegłym, ponieważ wyrasta jej poważna rywalka w osobie Krystyny Danilczyk (Hańcza). Rezultat jej —14.48 uzyskany w roku 1987 i spartakiadowy medal to zapowiedź znacznej poprawy, tym bardziej, że dysponuje dobrymi warunkami fizycznymi, Kogokolwiek więcej wyróżnić nie sposób. Dużo natomiast ciepłych słów wiek więcej wyróźnić nie sposób. Dużo natomiast ciepłych słów powiedzieć należy o kolejnej konkurencji, jaką jest rzut dyskiem. Złoty i srebrny medal podczas młodzieżowych Mistrzostw Polski (Danuta Zrajkowska — Jagiellonia i Iwona Jarzabska — Juvenia), srebrny medal XIV OSM, Bożeny Kulig (Jagiellonia) dobitnie świadcza o pozycji tej konkurencji w kraju. A przecież stracony sezon z powodu kontuzji miała Aneta Andrukonis (Juvenia), Wielkie predyspozycje wykazuje ponadto uczennica SP Su-

praśl – zawodniczka Podlasła, Elżbieta Wasiłuk. Tu możemy być spokojni, tym bardziej, iż czołowymi zawodniczkami opiekuje się ceniony szkoleniowiec Henryk Olszewski, powołany ostatnio przez Polski Związek Lekkiej Atletyki na trenera Kadry Narodowej seniorów w rzucie dyskiem. Rzut oszczepem jest domeną zawodniczek Podlasła, które zajmują plęć pierwszych miejsc w tabelach regionu. Poziom jest niezwykle wyrównany, a najlepsza z nich Małgorzata Bulatewicz (40,98) była finalistką XIV OSM. Z najmiodszych liczyć należy na Ewę Fiedosiuk (Jagiellonia). Jednym słowem nie jest żlę.

Fiedosiuk (Jagiellonia). Jednym słowem nie jest źle.
Stedmioboj to kolejna, dobra konkurencja kobieca regionu. Złota medialistka XIV OSM, Joanna Koncewicz (Juvenia), to talent zdarzający się rzadko, ale czy jej przeogromne, możliwości będą wykorzystane — śmiem watpić. W ostatnich dwóch latach prowadzi te zawodniczke już trzeci szkoleniowiec (ostatnio jeszcze nie prowadzi, ponieważ "podopieczna" od kilku miesięcy nie trenuje). Czy stać nas na trwonienie takiego potencjału? Odpowiedz jest jedna – nieł Starsze koleżanki w tej konkurencji, zawodniczki Podlasia — Anna Galas, rekordzistka regionu i Barbara Gorbacewicz to znane w kraju specjalistki pudalekoju. to znane w kraju specjalistki wieloboju.

W chodzie sportowym na wy-

różnienie zasługuje zawodniczka Jagiellonii, Katarzyna Rutkowska. W sezonie 1987 w skład rezerw kadry narodowej wchodziły: Ane-ta Andrukonis (Juvenia) – dysk.

Iwona Dziekońska (Zorza) - 400

m, Barbara Gorbacewicz (Podlasie) — siedmiobój, Iwona Jarzabska (Juvenia) — dysk i Danuta Zrajkowska (Jagiellonia) — dysk. Do kadry narodowej juniorek zaliczane były: Katarzyna Niewiadomska (Juvenia) — 400 m, Zofia Baranowska (Juvenia) — biegi średnie, Małgorzata Kulesza (Juvenia) — wzwyż, Krystyna Danilczyk (Hańcza) — kula, Bożena Kulig (Jagiellonia) — dysk, Joanna Koncewicz (Juvenia) — siedmiobój.

w rzucie dyskiem wynikiem 51.42, Danuta Zrajkowska (Jagiellonia), Iwona Jarząbska jest w tej kon-kurencji siodma (50.12), wielo-boistki Anna Galas (5.392) i Bar-bara Gorbacewicz z Podlasia zaj-mują kolejno VI i VIII miejsca.

Zorza Łomża Hańcza Suwałki Pojezierze Suwałki Narew Lomza